

PISMO REHABILITACYJNO-GOSPODARSTWA ZAKŁADÓW PRACY CHRONIONEJ®

ISSN 1231-7535



Nasze Sprawy

KWIECIEŃ
2002
Nr 4 (147)



SAI LAM 2002
PARALYMPICS

SAI LAM 2002
PARALYMPICS

Było się czym pochwalić.....s. 4

„Promocja 2002” czyli
Targi Zakładów Pracy Chronionej
w reporterskiej relacji

**Rewolucja – nie, racjonalizacja – tak.....s. 6**

Konferencja na Targach z udziałem
wystawców na temat
przyszłości systemu rehabilitacji,
spotkania środowiskowe w Łodzi,
Katowicach i Dusznikach

**Składką w inwalidów!.....s. 8**

Stanowisko KRAZON w sprawie rządowego projektu nowelizacji
ustawy o zatrudnianiu i przeciwdziałaniu bezrobociu

Większa pomoc dla efektywniejszych.....s. 10

Wstępne wyniki ankietowanych ZPCh na temat ich stanu
gospodarczego na przestrzeni ostatnich trzech lat

Więcej na rehabilitację zawodową.....s. 14

Plan finansowy PFRON na 2002 rok

Na miarę możliwości – z tarczą!.....s. 31

Relacja z Paraolimpiady
w Salt Lake City
i podsumowanie udziału Polaków

**Twórczość na różnych poziomach.....s. 34**

Podziemia kopalni soli bogatym
źródłem inspiracji w twórczości
plastycznej osób niepełnosprawnych

**Inwalidzi, proszę państwa!**

Tym razem w naszym cyklu przedstawiamy
fragmenty projektu założeń do ustawy
o zmianie ustawy o rehabilitacji

**W NASTĘPNYM NUMERZE M.IN.:**

- Dalszy ciąg dyskusji nt. stanu i przyszłości systemu rehabilitacji zawodowej i społecznej w cyklu „Inwalidzi, proszę państwa!”
- Relacja z konferencji zorganizowanej przez Podkarpacki Oddział POPON w Rzeszowie
- Powitanie i wyróżnienia dla uczestników Igrzysk Paraolimpijskich Salt Lake City'2002
- VI Ogólnopolska Olimpiada Umiejętności Osób Niepełnosprawnych ABILIMPIADA w Koninie
- Mistrzostwa Polski Osób Niepełnosprawnych w tenisie stołowym w Cetniewie

Na okładce:

Fragment uroczystości powitania
paraolimpijczyków
w Salt Lake City przez rdzennych
mieszkańców Ameryki
fot. Romuald Schmidt

Telepraca w zakładzie zwartym?

Wszystko wskazuje na zbliżanie się kulminacyjnego momentu środowiskowej dyskusji, której celem jest określenie stanu aktualnego i kształtu przyszłego systemu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych. Ważnym do kumentem dyskusję tę ukierunkowującym jest projekt założeń do zmiany ustawy o rehabilitacji, przesyłany do zaopiniowania organizacjom środowiskowym przez Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych. Fragmenty tego projektu zawierające proponowane zmiany prezentujemy w tym numerze, we wkładce „Sedno Sprawy”.

Nie sposób w krótkim materiale wstępnym ustosunkować się do zawartych w nim propozycji jednak, oceniając na gorąco, brak jest w projekcie jasnego i jednoznacznego określenia celów jakie przysły system miałby realizować, poza – ogólnikowo wyrażonym we wstępie – ukierunkowaniem wsparcia ze środków PFRON na rehabilitację zawodową. Nie wiadomo zatem czy zatrudnienie niepełnosprawnych miałyby rosnąć, czy pozostać na dotychczasowym poziomie, czy wspierane będą raczej chronione formy pracy czy otwarty rynek, czy i jakie stopnie niepełnosprawności będą w zatrudnieniu preferowane itp. A jest to zagadnienie z dziedziny polityki społecznej państwa o fundamentalnym znaczeniu dla kształtu przyszłego systemu.

Dalej na gorąco: projekt zawiera wiele znakomitych propozycji, np. możliwość zaliczenia w koszty uzyskania przychodu obowiązkowych wpłat na PFRON w wysokości ich 50 proc., bądź preferencyjne traktowanie faktu zatrudniania inwalidów określone w przepisach o zamówieniach publicznych. Zawiera również – niestety – wiele niedoróbek (np. czym skutkowałaby ocena uczestnika WTZ podjęta po okresie 2-3 lat, stwierdzająca brak postępów w rehabilitacji?) a nawet, w moim odczuciu, propozycji ewidentnie złych i niebezpiecznych, jak podział ZPCh i nierówne ich traktowanie ze względu na rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej – usługowej, bądź wytwórczej. Bo jakże inaczej nazwać „wprowadzenie wymogu świadczenia pracy w obiektach i pomieszczeniach użytkowanych przez ZPCh przez co najmniej 50 proc. zatrudnionych osób niepełnosprawnych”? Jest to cios w ZPCh świadczące usługi (głównie z zakresu ochrony mienia i porządkowe), z ich specyfiki wynika bowiem zatrudnianie niepełnosprawnych poza zakładem zwartym. Zaprawdę do głowy mi nie przychodzi skąd te restrycje. Ten rodzaj działalności prowadzi ok. 100. Z PCh zatrudniających – szacunkowo – ponad 50 tys. niepełnosprawnych. Co się z nimi stanie? Dlaczego osoby te mają zostać wyeliminowane ze świadczenia usług, a de facto z rynku pracy w ogóle? Większość firm usługowych prowadzi dokumentację (charakterystyki stanowisk pracy), z której jednoznacznie wynika spełnianie określonych warunków pracy na tych stanowiskach.

Ponadto usługi są perspektywiczną formą działalności zdecydowanie już dominującą w rozwiniętych gospodarkach, które odchodzą od działalności wytwórczej. Takie są trendy w gospodarce globalnej, gdzie telepraca zaczyna być normą. Aż nasuwa się pytanie: – Czy można telepracę „uprawiać” w zakładzie zwartym? Taka jest też tradycja, inwalidzi bowiem „od zawsze” pracowali w ochronie mienia, a zatrudniające ich spółdzielnie miały nawet w tym zakresie monopol. I komu to przeszkadzało?

Ryszard Rzebko

Nasze Sprawy – Pismo Rehabilitacyjno-Gospodarcze Zakładów Pracy Chronionej.

Wydawca i redakcja: Agencja „Nasze Sprawy”, 40-084 Katowice, ul. Sokolska 3. Redaktor naczelny: Ryszard Rzebko.

tel./faks 032. 253-05-41, 2596-221-5, tel. kom. 0601. 414-460, e-mail: redakcja@naszesprawy.com.pl www.naszesprawy.com.pl

Numer zamknięto: 17.04.2002 r.

www.niepełnosprawni.info.pl

Redakcja techniczna i przygotowanie poligraficzne: Agencja ina-press Katowice. Druk: TOLEK, Mikołów, ul. Żwirki i Wigury 1.

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmian w nadsyłanych materiałach oraz nie bierze odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Wydano przy wsparciu finansowym PFRON

Porozumienie Branżowe w nowej formule

Czytelnicy „Naszych Spraw” doskonale znają działalność największej organizacji zakładów pracy chronionej świadczącej usługi – Porozumienia Branżowego Usługowych ZPCh – organizacji dotychczas sformalizowanej w stopniu minimalnym, a mającej najdłuższy, bo znacznie ponad 30-letni staż.

Na Ogólnym Zebraniu członków Porozumienia, które miało miejsce 25-27 października ub. roku w Szczyrku (relacja w numerze 11/01 „NS”) podjęto decyzję o zmianie formuły organizacyjnej i prawnej PB i podjęciu prac nad jego przekształceniem w związek pracodawców posiadający osobowość prawną.

Zgodnie z tymi decyzjami opracowano statut nowej organizacji, a 6 grudnia 2001 roku w Polanicy Zdroju miało miejsce Zgromadzenie Założycielskie Porozumienia Branżowego – Związku Pracodawców, które powołało 3-osobowy Komitet Założycielski. Jednocześnie tymczasowy zarząd PB podjął działania zmierzające do nadania mu osobowości prawnej.

Porozumienie Branżowe – Związek Pracodawców z siedzibą w Chorzowie przy ul. Katowickiej 16 B mocą postanowienia Sądu Rejonowego w Katowicach został zarejestrowany w Rejestrze Stowarzyszeń, innych Organizacji Społecznych i Zawodowych, Fundacji oraz Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej pod numerem KRS 0000089893. Uzyskano również w GUS numer REGON, w Urzędzie Skarbowym – NIP i założono konto bankowe.

8 kwietnia w sali konferencyjnej Spółdzielni ERA w Chorzowie miało miejsce ostatnie Ogólne Zebranie uczestników Porozumienia Branżowego Usługowych ZPCh, w trakcie którego przekształciło się ono w Zgromadzenie Ogólne PB Związku Pracodawców. Podczas obrad – po zakończeniu spraw proceduralnych – przyjęto szereg uchwał PB Usługowych ZPCh, m.in. w sprawie: zamknięcia działalności Porozumienia, przeznaczenia jego majątku na cele statutowe PB – Związku Pracodawców jako umownego następcy, sukcesora i kontynuatora dotychczasowego dorobku tej organizacji, upoważniając Związek do legitymowania się historią, dorobkiem i przeszłością Porozumienia Branżowego Usługowych

ZPCh. Osobom i firmom, które w okresie kilkudziesięcioletniej działalności tego Porozumienia tworzyły i wspierały je, złożono serdeczne podziękowania.

Następnie – już jako Zgromadzenie Ogólne PB Związku Pracodawców – określono liczebność i dokonano wyboru 5-osobowego zarządu, w skład którego weszli: **Janina Grzegorska** (USI Spółdzielnia Wielobranżowa Poznań), **Jerzy Nowak** (MSU Bydgoszcz), **Krzysztof Pasternak** (ERA Chorzów),



Piotr Pluszyński (DOMENA Bielsko-Biała) i **Grzegorz Smużny** (MUSI Piotrków Tryb.). Zarząd ten ukonstytuował się następująco: Krzysztof Pasternak – prezes, Janina Grzegorska i Piotr Pluszyński – zastępcy prezesa oraz Jerzy Nowak i Grzegorz Smużny – członkowie zarządu.

Zgromadzenie przyjęło zakres prowadzonej działalności gospodarczej Porozumienia wg klasyfikacji PKD, obejmujący m.in. działalność wydawniczą i poligraficzną, biur podróży i turystyczną, badanie rynku i opinii publicznej, doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej, organizację targów i wystaw, szkoleń oraz działalność ośrodków kultury i związanej ze sportem.

Przyjęto również budżet na rok 2002 oraz program działania na ten rok i lata następne. Znalazły się w nim działania na wielu płaszczyznach, poniżej najważniejsze z nich.

– Promocja i integracja: wydawanie rekomendacji członkom PB, współpraca z mediami, wspólne przedsięwzięcia promocyjno-integracyjne (zawody strzeleckie, rajd samochodowy, zawody wędkarskie itp.), wydawanie biuletynu informacyjnego.

– Kojarzenie interesów i współpraca gospodarcza: bank informacji handlowej, wspólne przedsięwzięcia reklamowe i promocyjne dotyczące działalności członków PB, wymiana doświadczeń i spotkania branżowe.

– Edukacja i szkolenia: organizacja seminariów, szkoleń, treningów menedżerskich i specjalistycznych, misji gospodarczych i seminariów wyjazdowych.

– Lobbing: współpraca z innymi organizacjami, w tym samorządu gospodarczego i pracodawców osób niepełnosprawnych, opiniowanie i kształtowanie prawodawstwa gospodarczego, kontakty ze środowiskami rządowymi, samorządowymi i parlamentarzystami.

– Informacja i komunikacja: powołanie biura analiz i interwencji, sprzedawanie ekspertyz i opinii prawnych.

– Działalność gospodarcza: seminaria, szkolenia, misje gospodarcze i handlowe, turystyka, inne.

Podjęto też uchwałę o przystąpieniu Porozumienia do Krajowej Rady Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych.

Do Porozumienia Branżowego – Związku Pracodawców przystąpiło – na dzień 8 kwietnia br. – 28 zakładów pracy chronionej, które w swym zakresie działania mają m.in. świadczenie szerokiego wachlarza usług. Reprezentuje ono zatem potencjał ponad 30 tys. zatrudnionych, w tym ponad 20 tys. osób niepełnosprawnych, legitymuje się ponadto kilkusetmilionowym przychodem rocznym.

Dotychczasowe osiągnięcia tego gremium i niesłuchanie legalistyczny system jego działania pozwalają żywić nadzieję, że będzie ono z należytą powagą postrzegane przez administrację rządową i samorządową oraz przedstawicieli parlamentu, jako ważny partner i reprezentant istotnej części środowiska osób niepełnosprawnych aktywnych zawodowo.

Ryszard Rzebko

Było się czym

PROMOCJA 2002 – pod taką nazwą w terminie 13-15 marca odbywały się w Warszawie Targi Zakładów Pracy Chronionej zorganizowane przez KIG-R przy wsparciu finansowym PFRON. Zgromadziły one ok. 40. wystawców spośród ZPCh, producentów sprzętu rehabilitacyjnego, WTZ i wydawnictw. Wśród wielu gości, którzy odwiedzili tę imprezę oraz brali udział w licznych konferencjach i seminariach nie zabrakło minister Jolanty Banach, pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych, Anny Bańkowskiej, przewodniczącej sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, członków zarządu PFRON z prezesem Romanem Sroczyńskim na czele oraz przedstawicieli parlamentu, innych instytucji, organizacji i firm.



również m.in. dla straży pożarnej – wzór z nadrukiem techniką foku lub sitodruku jest zatwierdzony przez Komendę Główną. Znalazły się tu również damskie bluzki z dzianiny – krótkie serie 1000-2000 sztuk – i bielizna. Głównym kierunkiem zbytu nie jest jednak kraj lecz eksport do Holandii, Niemiec i Włoch gdzie sprzedaje się 80 proc. produkcji. Sprzedaż krajowa „idzie” coraz gorzej – na przestrzeni pięciu lat zniknęły trzy czwarte firm, które były odbiorcami wyrobów, a silna złotówka powoduje, że do eksportu trzeba dokładać. E. Rosiak ocenia spowodowane tym straty na 15-25 tys. zł miesięcznie, skutek bezpośredni jest zaś taki, że zatrudnienie zmalało ze 100. do 70. osób.

Do stoiska Firmy Gastronomiczno-Handlowej OSTRAWA z Wodzisławia Śl. trudno się było precyzyjnie – takie zainteresowanie wzbudzała jej oferta luksusowej konfekcji stołowej i pościelowej dla hoteli, restauracji, korporacji. Jest ona również skierowana do odbiorców indywidualnych. Dla gastronomii przeznaczone są obrusy, serwetki i draperie z najwyższej jakości materiałów i w perfekcyjnym wykonaniu, dla hoteli – pościel i ręczniki. Wszystkie te wyroby wykonywane są na życzenie klienta z wielokolorowym haftowanym nadrukiem – logo, monogram, imię itp. Rozmiar, kolor i rodzaj tkaniny – bawełna, elanobawełna, satyna, jedwab są indywidualnie uzgadniane.

Targom, prócz seminariów i konferencji,

które omawiamy w innym miejscu, towarzyszyły: wystawa sprzętu dla osób niepełnosprawnych (z udziałem m.in. lubelskiej MUSI, Spółdzielni „Metalowiec” z Namysłowa, rzeszowskiej „Reny”, „Mikiradu” z Radomia), prezentacja programu „Dom bez Barier” realizowanego przez Fundację Dom Dostępny, wystawy twórczości uczestników



WTZ i fotografii Tomasza Gudzowatego z Igrzysk Paraolimpijskich „Sydney 2000” oraz kiermasz wyrobów i konkurs targowy, którego wyniki przedstawiliśmy w poprzednim numerze „NS”.

Najważniejsi byli jednak wystawcy, których część przedstawiamy.

Elżbieta Rosiak, właścicielka firmy AWER z Sieradza za główną część swojej oferty uznała szeroką gamę koszulek bawełnianych, tzw. T-shirtów, w bogatej kolorystyce, z ciekawym wzornictwem i wysoką jakością nieporównywalną z wszechobecną „chińszczyzną”. AWER szyje je nie tylko dla klientów indywidualnych,



Poznańska USI szczydzi się swoimi medalami



EUKSJA z Łukowa

pochwalić



RAMETA Racibórz

Na Targach największym zainteresowaniem cieszyła się jedwabna bielizna pościelowa. Jak zapewniała **Danuta Bąk**, współwłaściciel firmy – kto raz spróbuje takiej pościeli, nie chce już wracać do innej... Z częścią tej oferty uczestnicy imprezy mogli zapoznać się niejako „w akcji”, bowiem OSTRAWA – będąca głównie firmą gastronomiczną – była realizatorem przyjęcia dla nich. Zaś walorom kuchni gastronomów z Wodzisławia Śl. należałoby poświęcić odrębny obszerny materiał, który i tak by nie oddał tych smaków, kolorów i zapachów...

Nie brakowało na tych Targach wyrobów estetycznych, które przyciągały wzrok swoim – po prostu – pięknem. Jednak wrażenie rzeczywistości artystycznych doznaliśmy odwiedzając ekspozycję firmy JABO MARMI z Dębicy. Zaprezentowane tam mozaiki dawały dodatkowo wrażenie obcowania ze starożytną sztuką obszaru basenu Morza Śródziemnego. Jak się okazało, słusznie. – Przedstawiona na stoisku mozaika marmurowa – powiedział **Dawid Bokota**, dyrektor Zakładu Mozaiki firmy – jest ręcznie układana z kawałków naturalnego marmuru o wymiarach 1cm x 1cm i mniejszych, z wykorzystaniem technik stosowanych już w starożytności w Pompei czy Kartaginie i korzystając z tegoż wzornictwa. Z tych najpiękniejszych



Fragment ekspozycji JABO MARMI

„okruchów świata” pochodzących z niemalże wszystkich stron globu tworzone są blaty stołów i płytki w standardowych wymiarach, będące uzupełnieniem kompozycji z „normalnych” płytek marmurowych. Naszą główną działalnością są jednak elementy budowlane (parapety, elementy schodów, okładziny elewacyjne, blaty kuchenne i łazienkowe, posadzki) wykonane z granitu, marmuru i agglomarmuru (konglomerat składający się w 95 proc. z marmuru z dodatkiem żywicy), a to jest jak gdyby produkcja dodatkowa, raczej ekskluzywna, z przeznaczeniem do ogrodów i do wnętrz. Jesteśmy jedyną firmą w kraju, która wykonuje tego typu galanterię marmurową, głównie z przeznaczeniem na eksport – zakończył. Od siebie dodajemy, że przy produkcji tych przedmiotów z pogranicza sztuki wykorzystywane są... odpady marmurowe powstające przy zasadniczej produkcji JABO MARMI, a wykonują ją głównie osoby niepełnosprawne, w liczbie około 100. na 250 osób całego zatrudnienia. Wizytówką głównej działalności firmy może być kilkadziesiąt obiektów w kraju – w tym pięć stacji warszawskiego metra – a dowodem jakości produktów i wysokiej ich oceny



KARTONEX Krasnystaw

– uzyskane w ubiegłym roku certyfikat ISO 9002 oraz prawo do posługiwania się Polskim Godłem Promocyjnym „Teraz Polska” przyznane w 10. edycji tego konkursu. Kolorowe kołdry, poduszki, śpiwory i wyroby pościelowe przyciągały wzrok na stoisku Spółdzielni INTEX z Opolą. To ich koronne aczkolwiek nie jedyne wyroby, produkowana jest również ocieplająca wykładzina izolacyjna na pokrycia dachowe i włókniny dla transportu. Technologia pokryć dachowych z zastosowaniem tej włókniny – jak zapewnił **Piotr Szaladziński**, prezes INTEX-u – jest prosta, tania i skuteczna, umożliwia ona wykonanie tych prac nawet we własnym zakresie.

dokończenie na str. 12-13



RAFPOL Grudziądz

Rewolucja – nie, racjonalizacja – tak

Po uroczystym otwarciu Targów PROMOCJA 2002 i zapoznaniu się przybyłych gości z prezentowanymi stoiskami odbyła się konferencja prasowa, w której udział brali również wystawcy.



Na pytania uczestników konferencji odpowiadali od lewej: W. Sobczak, J. Banach, A. Bańkowska i R. Sroczyński

Rozpoczął ją **Włodzimierz Sobczak**, prezes KIG-R, przedstawiając cele Targów, wśród których za najważniejsze uznał promocję wyrobów i usług ZPCh oraz przedstawienie opinii publicznej pozytywnego wizerunku tych zakładów, jako podmiotów nie tylko dążących do zysku, ale w imieniu państwa realizujących ważną misję – rehabilitację zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych. Przedstawił też KIG-R jako organizację nie tylko zrzeszającą ZPCh, ale działającą na niwie szeroko pojętej rehabilitacji oraz zainteresowaną rozwiązywaniem problemów życia codziennego osób niepełnosprawnych.

Charakteryzując obecną sytuację ZPCh prezes Sobczak podkreślił ich systematycznie pogarszającą się sytuację finansową, zmniejszający się poziom wsparcia, co skutkuje spadkiem zatrudnienia niepełnosprawnych (tylko w 2001 r. o 10 proc.).

Symptomatyczny jest spadek dynamiki rozwoju ZPCh nie tylko z powodu ogólnej dekoniunktury, ale szczególnie wskutek niepewności kształtu i terminu wprowadzenia w życie nowych rozwiązań systemowych.

Pytania o kierunek tych zmian, a także o proponowane ograniczenia w zatrudnianiu emerytów i rencistów skierował do min. **Jolanty Banach**, pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych.

Poniżej przedstawiamy omówienie jej wystąpienia.

Nie będzie rewolucji

Jeżeli zmiany w polskim modelu rehabilitacji zawodowej są potrzebne to wynikają one z dwóch głównych przesłanek i trzeciej wewnętrznej. Pierwsze

z nich zasadzają się na naszej integracji z Unią Europejską – zatem koniecznej zgodności zapisów ustawy o rehabilitacji z unijnym prawem oraz z dostosowania modelu do ustawy o warunkach dopuszczalności pomocy publicznej dla przedsiębiorców. Zdaniem minister **Banach** analiza tych dwóch obszarów jednoznacznie wykazuje, że jest lepiej niż można było przypuszczać, zatem zmiany będą raczej miały charakter kosmetyczny niż dogłębny.

Trzecia, wewnętrzna przyczyna ewentualnych zmian dotyczy oceny korzyści i kosztów funkcjonowania systemu subsydiowania zatrudniania osób niepełnosprawnych. Taki monitoring prowadzony jest na bieżąco, bo określa on czy państwu „opłaca się” czy nie zatrudniać te osoby na otwartym i chronionym



rynku pracy. Jest rzeczą oczywistą, że pracodawca musi z tytułu zatrudniania niepełnosprawnych osiągać wyższe „korzyści”, zaś drugi element – państwo też musi mieć wyższą „korzyść” z subsydiowania tego zatrudnienia, niż miałyby gdyby budżet w całości przejął zadania i koszty z zakresu rehabilitacji zawodowej.

Min. **Jolanta Banach** nie przedstawiła szczegółowych kierunków zmian modelu, podkreśliła jednak, że pomoc będzie bardziej uzależniona od ilości zatrudnianych osób niepełnosprawnych i stopnia ich dysfunkcji, bo taka tendencja obowiązuje w świecie. Będą one w nowym systemie traktowane bardziej podmiotowo, tego też wymaga Unia Europejska.

– Nie mamy się czego wstydzić – powiedziała **J. Banach**. Włosi chwalą się tym, że mają ponad 1400 podmiotów tzw. integracyjnych spółdzielni socjalnych zatrudniających osoby niepełnosprawne i 23 tys. zatrudnionych. Kraj, którego populacja jest zbliżona do Polski, potrafi się tym chwalić! My zatrudniamy na chronionym rynku pracy niespełna 200 tys. niepełnosprawnych, więc też mamy się czym chwalić. Pomoc publiczna udzielona pracodawcom osób niepełnosprawnych w krajach Unii też wygląda bardzo różnie.

Swoje wstępne wystąpienie min. **Banach** zakończyła stwierdzeniem, iż nie sądzi, by przy zmianach polskiego modelu rehabilitacji zawodowej możliwa była jakakolwiek rewolucja.

To będzie racjonalizacja

Wątek ten kontynuowała **Anna Bańkowska**, przewodnicząca sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Przypomniała, że ponad 10 lat temu, gdy powstawała ustawa o rehabilitacji, był

pracodawców osób niepełnosprawnych wisiał na włosku, a same te osoby nie były w stanie konkurować na otwartym rynku pracy, ani stanąć w szranki z konkurencją na rynkach zbytu. Powstała wówczas ustawa, która miała pomóc im przetrwać. Po ponad 10 latach zakłady pracy chronionej mają podobne problemy wobec narastających trudności gospodarczych.

– W świetle powyższej sytuacji – powiedziała **A. Bańkowska** – nie może dziwić, że do Sejmu napływa sporo zapytań: – Co z naszym losem, co z zakładami pracy chronionej? Wszyscy mają w pamięci stosunkowo świeże, bo sprzed

dokończenie na str. 22-23

Prawo u progu tysiąclecia

O prawach osób niepełnosprawnych dyskutowano 22 marca na forum zorganizowanym przez rzecznika praw obywatelskich i Wspólnotę Roboczą Związków Organizacji Socjalnych (WRZOS).

Oceniono je jako niezłe zdecydowanie jednak szwankuje ich realizacja, która jest po prostu nieudolna. Nie wystarczają czcze deklaracje i programy – mówiono – jeśli z braku środków lub dobrej woli nie są one realizowane. Cóż z tego, że prawa te są coraz bardziej precyzyjne i spełniają międzynarodowe standardy, kiedy w praktyce pogarszają poziom życia osób niepełnosprawnych. Szeroki katalog świadczeń nie poprawia tego stanu rzeczy, są one po prostu tak niskie, iż mogą co najwyżej zagwarantować byt na poziomie egzystencjalnego minimum. Obecnie wiele mówi się o zmianie niektórych przepisów kodeksu pracy, głównie w aspekcie walki z bezrobociem. Osoby niepełnosprawne widzą szansę poprawy swojej sytuacji poprzez wprowadzenie przepisu o możliwości pracy w domu – tzw. praca zdalna czy telepraca. Konieczne jest też stworzenie systemu zdalnego kształcenia niepełnosprawnych oraz zwolnień podatkowych sprzyjających ich samozatrudnieniu. By zrealizować te pomysły konieczne jest jednak – wielokrotnie postulowane przez przedstawicieli środowiska – określenie priorytetów polityki społecznej państwa wobec tych osób, czego ciągle nie widać. Mało tego: najnowsze pomysły resortu pracy najwyraźniej idą pod prąd tym postulatom zgodnym ze światowymi tendencjami, proponują bowiem by co najmniej 50 proc. niepełnosprawnych zatrudnionych w ZPCh pracowało w zakładzie zwartym. Zdecydowanie nie będzie to zatem telepraca...

G.S.

ZAPROSZONO NAS

- ★ Fundacja Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” i WTZ w Kaliszu na uroczyste podsumowanie **Ogólnopolskiego konkursu dla osób niepełnosprawnych WIELKANOC 2002**, 26 marca w Przedszkolu nr 10 w Kaliszu.
- ★ Zarząd Spółdzielni DOMENA w Bielsku-Białej na **Zebranie Przedstawicieli**, 5 kwietnia w restauracji „Grand Korty” w Bielsku-Białej.
- ★ Porozumienie Branżowe Usługowych ZPCh na **Ogólne Zebranie Uczestników**, 8-9 kwietnia w sali konferencyjnej Spółdzielni ERA w Chorzowie.
- ★ Miejska Biblioteka Publiczna w Katowicach, filia nr 32 w Katowicach-Ligocie na **wernisaż wystawy malarstwa Piotra Dudka i prezentację „Opowiadań” tegoż autora**, 11 kwietnia w siedzibie biblioteki.
- ★ Polski Komitet Paraolimpijski do wzięcia udziału w uroczystym spotkaniu **Marka Borowskiego, marszałka Sejmu z uczestnikami VIII Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich Salt Lake City 2002**, 12 kwietnia w gmachu Sejmu w Warszawie.
- ★ Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych do udziału w szkoleniu pt. **„Stan i kierunki przekształcenia systemu wspierania zatrudnienia chronionego w Polsce”**, 15-16 kwietnia w ośrodku PKP w Spale.
- ★ Oddział Podkarpacki POPON w Rzeszowie do udziału w konferencji **„Zagrożenia rehabilitacji społeczno-zawodowej oraz bytu osób niepełnosprawnych”**, 22 kwietnia w Sali Klubowej Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.
- ★ Stowarzyszenie Polskich Kucharzy i Cukierników oraz właściciele Restauracji „Ostrawa” (ZPCh) na **pokaz i degustację potraw kuchni regionalnej i śródziemnomorskiej oraz potraw z dziczyzny i wyrobów cukierniczych**, 24 kwietnia w Restauracji „Ostrawa” w Wodzisławiu Śl.
- ★ Fundacja „Miłosierdzie” w Kaliszu na **uroczystość 10-lecia tej organizacji połączoną z wręczeniem okolicznościowych medali oraz na II Ogólnopolski Przegląd Form Muzycznych „Muzyka naszą nadzieją”**, 25-26 kwietnia w Kinoteatrze „Piast” w Ostrzeszowie.
- ★ Łódzkie Towarzystwo Rehabilitacyjno-Sportowe Niepełnosprawnych na **final turnieju koszykówki na wózkach o Puchar Europy – Willi Brinkmann Cup**, 26-28 kwietnia w halach Towarzystwa Salezjańskiego i Uniwersytetu Łódzkiego.
- ★ Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych Inwalidów, ich Opiekunów i Przyjaciół SON z Gliwic na **konferencję prasową z okazji Ogónoeuropejskiego Dnia Protestu przeciwko dyskryminacji osób niepełnosprawnych**, 27 kwietnia w siedzibie SON w Gliwicach.
- ★ Fundacja Mielnica na **VI Ogólnopolską Olimpiadę Umiejętności Osób Niepełnosprawnych im. dr. Piotra Janaszka – ABILIMPIADĘ**, 26-28 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 15 w Koninie.
- ★ Klub Sportowy „Start” w Gdańsku na **Mistrzostwa Polski Osób Niepełnosprawnych w tenisie stołowym**, 3-5 maja w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich we Władysławowie-Cetniewie.
- ★ Zarząd Spółdzielni DOMENA w Bielsku-Białej na **uroczystą galę wręczenia nagród „Lidera Rynku”**, który to tytuł uzyskała w kategorii „Firma” w zakresie dozoru i ochrony mienia, 10 maja w hotelu Sheraton w Warszawie.
- ★ Organizatorzy na **II Wędkarską Biesiadę Integracyjną**, 10-12 maja w ośrodku Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin nad Jeziorem Pątnowskim.
- ★ Spółdzielnia DOMENA oraz działający przy niej Klub Żeglarski „Wodnik” na **IV Regaty Żeglarskie w klasie Omega o puchar prezesa Spółdzielni**, 18 maja w Zarzeczcu nad Jeziorem Żywieckim.



Burza, która rozpełtała się po propozycji min. Jerzego Hausnera dotyczącej ograniczenia dostępu do rynku pracy dla emerytów i rencistów przybrała formalny wymiar projektu ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu oraz ustawy o emeryturach i rentach z FUS, 2 kwietnia wstępnie przyjętego przez Radę Ministrów.

Proponuje się w nim m.in. by do końca 2004 roku za zatrudnione osoby pobierające emeryturę lub rentę opłacana była dodatkowa składka na Fundusz Pracy w 7-krotnej wysokości obowiązującej składki, tj. $2,45 \text{ proc.} \times 7 = 17,15 \text{ proc.}$ Przepis ten nie ma mieć zastosowania do osób „pobierających renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, zatrudnionych w ZPCh”. Cóż oznacza ten termin? Należy domniemywać, że chodzi o osoby z orzecznym umiarkowanym lub znacznym stopniem niepełnosprawności. W sprzeczności do tej ostatniej propozycji jest zapis w uzasadnieniu do projektu, który stanowi: „Podwyższona składka na Fundusz Pracy nie byłaby opłacana za osoby pobierające emerytury, renty lub uposażenie w stanie spoczynku, zatrudnione lub wykonujące inną pracę zarobkową w zakładach pracy chronionej oraz w zakładach aktywności zawodowej”. Kogo zatem ma obowiązywać ta podwyższona składka?

W uzasadnieniu czytamy dalej:

„Składka ta nie byłaby także płacona:

– w przypadku uzyskiwania wynagrodzenia niższego od najniższego wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, gdyż wówczas w ogóle nie istnieje obowiązek opłacania składki na Fundusz Pracy,

– w przypadku niepobierania emerytury, renty lub uposażenia w stanie spoczynku – pomimo posiadania do niej prawa (z powodu np. zawieszenia jej wypłaty)”.

Projektodawca szacuje, że zwiększone dochody Funduszu Pracy z tego tytułu wyniosłyby miesięcznie 32,6 mln zł, zaś – ponownie cytując uzasadnienie projektu – „łącznie proponowane zmiany zwiększą pozytywną konkurencję i szanse ludzi młodych na rynku pracy, co w konsekwencji powinno w ciągu roku przynieść ok. 80-120 tys. miejsc pracy dla obecnych bezrobotnych, w tym także absolwentów”.

Mimo zrozumienia dla dramatycznej sytuacji na rynku pracy dotyczącej szczególnie absolwentów pewne zdumienie musi budzić próba poprawy tej sytuacji kosztem najsłabszej grupy społecznej – rencistów, czyli osób niepełnosprawnych. To już do tego doszło...?

Nie może z kolei budzić zdziwienia fakt, że kilkadziesiąt organizacji pozarządowych działających w środowisku osób niepełnosprawnych, związki zawodowe, organizacje pracodawców i samorządu gospodarczego, a nawet Krajowa Rada Konsultacyjna ds. Osób Niepełnosprawnych zaopiniowały projekt negatywnie, bądź wręcz wyraziły przeciwko niemu protest. Poniżej – fragmenty niektórych stanowisk.

My, przedstawiciele organizacji pozarządowych z terenu całej Polski zrzeszających osoby niepełnosprawne i działające na ich rzecz wyrażamy stanowczy protest przeciwko propozycjom Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, które zmierzają do wyeliminowania osób niepełnosprawnych z rynku pracy. /.../

Kolejny raz w ostatnim czasie jesteśmy świadkami odbierania osobom niepełnosprawnym praw nabytych i rujnowania systemów, które zapobiegały spychaniu niepełnosprawnych na margines życia społecznego (czynieniu z nich klientów pomocy społecznej, tej pomocy społecznej, która na skutek braku środków nie wywiązuje się nawet ze świadczeń gwarantowanych).

Renciści, czyli osoby niepełnosprawne, są w diametralnie różnej społecznie sytuacji niż emeryci i nieporozumieniem jest łączenie tych grup. Propozycje MPiPS noszą znamiona dyskryminacji osób niepełnosprawnych i łamania praw człowieka zawartych w Konstytucji RP i całym systemie prawa polskiego oraz międzynarodowego odnoszącego się do osób niepełnosprawnych – i to wszystko w dobie kandydowania Polski do Unii Europejskiej. /.../

Krajowa Rada Konsultacyjna sprzeciwia się proponowanym zmianom uznając je za krzywdzące i społecznie niesprawiedliwe. Przyjęcie tak niskiego kryterium dochodowego umożliwiającego łączenie świadczenia z ubezpieczenia społecznego z możliwością zarobkowania spowoduje znaczne poszerzenie grupy osób korzystających z pomocy społecznej. W konsekwencji zwiększą się wydatki budżetu państwa. Znaczna grupa niepełnosprawnych nie pracuje z chęci samorealizacji zawodowej, a z konieczności życiowej. /.../

Osoby niepełnosprawne nie mogą być swoiście karane za to, że znalazły zatrudnienie na otwartym rynku pracy, a pracodawcy ponoszący nie rekompensowane koszty zatrudniania tych osób, że zdecydowali się na ich zatrudnienie.

Sytuację tę i jej skutki najpełniej oddaje – przedstawione poniżej w całości – stanowisko Krajowej Rady Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych, przyjęte na jej posiedzeniu 9 kwietnia.

**Stanowisko KRAZON
z dnia 9 kwietnia 2002 r.
w sprawie rządowego projektu nowelizacji
ustawy o zatrudnianiu
i przeciwdziałaniu bezrobociu**

Krajowa Rada Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych wyraża zdecydowany sprzeciw wobec zaproponowanych przez Rząd zmian w ustawie o zatrudnianiu i przeciwdziałaniu bezrobociu, polegających na podwyższeniu składki na Fundusz Pracy od osób niepełnosprawnych.

Wprowadzenie w życie proponowanych przez Rząd rozwiązań spowoduje znaczne podwyższenie kosztów zatrudniania osób niepełnosprawnych zarówno na otwartym, jak i chronionym rynku pracy, a w konsekwencji doprowadzi do:

w inwalidów!

1. Na otwartym rynku pracy:

- dyskryminacji osób niepełnosprawnych wskutek dalszego obniżenia, i tak niskiej z powodu niepełnosprawności, konkurencyjności na rynku pracy,
- dyskryminacji niepełnosprawnych absolwentów w dostępie do programów wspierających zatrudnianie pozostałych absolwentów,
- zwolnienia ponad 50.000 aktualnie zatrudnionych osób niepełnosprawnych,
- osłabienia, i tak niezbyt skutecznego, wpływu wpłat na PFRON jako bodźca do zatrudniania osób niepełnosprawnych,
- karania pracodawców zarówno za niezatrudnianie osób niepełnosprawnych (wpłaty na PFRON), jak i za ich zatrudnianie (wpłaty na Fundusz Pracy).

2. W zakładach pracy chronionej:

- wyższych kosztów zatrudniania osób niepełnosprawnych z lekkim stopniem niepełnosprawności w stosunku do zakładów na otwartym rynku pracy, w wyniku większej koncentracji zatrudnienia tych osób w zakładach pracy chronionej,
- dyskryminacji osób niepełnosprawnych z lekkim stopniem niepełnosprawności,
- utraty rentowności i płynności płatniczej,
- zwalniania osób z lekkim stopniem niepełnosprawności lub obniżania ich dochodów z pracy poniżej poziomu najniższego wynagrodzenia, niezależnie od stanowiska pracy i wydajności (dotyczy ok. 150.000 pracowników zpch).

W świetle powyższych skutków, projekt rządowy godzi bezpośrednio w interesy osób niepełnosprawnych oraz dyskryminuje te osoby zarówno na otwartym, jak i chronionym rynku pracy, przez co stoi w rażącej sprzeczności ze światowymi tendencjami polityki społecznej wobec osób niepełnosprawnych, a w szczególności z:

1. Międzynarodowymi dokumentami wyznaczającymi kierunki polityki społecznej państw wobec osób niepełnosprawnych:

- Rezolucją ONZ w sprawie „Standardowych zasad wyrównywania szans osób niepełnosprawnych”, podkreślającą szczególne znaczenie wspierania przez państwa członkowskie aktywizacji ekonomicznej osób niepełnosprawnych jako elementu ich integracji społecznej i wyrównywania szans życiowych,
- Dyrektywą Rady Unii Europejskiej w sprawie ustanowienia ogólnych ram dla równego traktowania przy zatrudnieniu i wykonywaniu zawodu, jednoznacznie zakazującą jakichkolwiek form dyskryminacji w dostępie do zatrudnienia, prowadzenia działalności na własny rachunek i wykonywania zawodu oraz awansu.

2. Podstawowymi kierunkami od wielu lat realizowanej w Polsce polityki społecznej wobec osób niepełnosprawnych, określonej w następujących aktach:

- Konstytucji RP stanowiącej, że wszyscy obywatele są równi i nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny oraz że osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczaniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej,

– uchwalonej przez Sejm RP „Karcie Praw Osób Niepełnosprawnych”, zapewniającej osobom niepełnosprawnym pracę na otwartym rynku pracy zgodnie z kwalifikacjami, wykształceniem i możliwościami,

- ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, która zobowiązuje wszystkich pracodawców, zatrudniających co najmniej 25 pracowników, do zatrudniania co najmniej 6 proc. osób niepełnosprawnych, natomiast zakłady pracy chronionej – do zatrudniania co najmniej 40 proc. osób niepełnosprawnych, w tym co najmniej 10 proc. osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności.

Projekt rządowy stoi również w sprzeczności z pakietem „Przedsiębiorczość, rozwój, praca”. Udział zpch w obrocie gospodarczym kraju szacuje się na poziomie powyżej 5 proc., a udział w zatrudnieniu w Polsce ogółem na poziomie prawie 7 proc. Osłabianie ekonomiczne tak dużej grupy przedsiębiorstw może zniweczyć efekty innych działań w ramach pakietu na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. Ponadto, ponieważ osoby niepełnosprawne są zatrudniane na otwartym i chronionym rynku pracy wyłącznie ze względu na bodźce ekonomiczne stosowane wobec pracodawców, zwalnianie tych osób spowoduje przede wszystkim zmiany technologiczne i w organizacji pracy, zamiast przyjmowania nowych pracowników w miejsce zwolnionych niepełnosprawnych.

Krajowa Rada Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych z pełnym zrozumieniem podchodzi do wszelkich prób poprawy stanu finansów publicznych i pobudzania wzrostu gospodarczego, ale nie może to odbywać się kosztem najsłabszej grupy społecznej, jaką są niepełnosprawni obywatele. Deklarujemy jednocześnie współpracę z wszystkimi organami władzy publicznej w poszukiwaniu innych, nie krzywdzących osób niepełnosprawnych, rozwiązań systemowych obniżających koszty społeczne funkcjonowania systemu rehabilitacji zawodowej i społecznej, ale poprzez jego racjonalizację a nie likwidację.

Przewodniczący KRAZON
(-) Włodzimierz Sobczak

Organizacje zrzeszone w Krajowej Radzie Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych:

Dolnośląski Spółdzielczy Związek Rewizyjny
Federacja Spółdzielczych Związków Zawodowych
Federacja Związków Zawodowych Osób Niepełnosprawnych i Pracowników ZPCh
Krajowa Federacja Zakładów Pracy Chronionej
Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna
Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych
Polska Organizacja Pracodawców Osób Niepełnosprawnych
Porozumienie Branżowe – Związek Pracodawców
Spółdzielczy Związek Rewizyjny w Katowicach



Większa pomoc

Środowiskowa dyskusja na temat stanu i przyszłości systemu rehabilitacji zawodowej i zatrudniania osób niepełnosprawnych zatacza coraz szersze kręgi i nabiera tempa. Zrozumiała jest zatem duża frekwencja przedstawicieli spółdzielczych ZPCh na szkoleniu pt. „Stan i kierunki przekształcenia systemu wspierania zatrudnienia chronionego w Polsce”, które odbyło się w terminie 15-16 kwietnia w Spale. Jego organizator – Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych – za cel postawił sobie dokonanie konsultacji i uzgodnień w tym zakresie z reprezentantami tego środowiska.

Wśród gości spotkania znaleźli się m.in. **Roman Sroczyński**, prezes zarządu PFRON, który przedstawił główne kierunki wspierania działalności ZPCh ze środków tego Funduszu w 2002 r., w tym w ramach programów celowych, **Liliana Pindor**, zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych zaprezentowała projekt założeń do zmiany ustawy o rehabilitacji, wybrane zagadnienia związane z funkcjonowaniem podatku VAT w odniesieniu do ZPCh przedstawił **Waldemar Manugiewicz**, zaś funkcjonowanie małych i średnich przedsiębiorstw w państwach UE oraz możliwości wspomagania polskich firm ze środków unijnych omówił **Mirosław Kozłowski**, przedstawiciel Stowarzyszenia Rozwoju, Promocji i Integracji Europejskiej EURO-CENTRUM z Piotrkowa Trybunalskiego.

Największym jednak zainteresowaniem cieszyło się wystąpienie **Jerzego Szretera**, prezesa KZRSiSN, który zaprezentował wstępne wyniki badania ankietowego przeprowadzonego w 1.280 ZPCh, opracowane przez zespół powołany do tego celu przez Ministerstwo Pracy. Celem ankiety było sprecyzowanie kondycji ZPCh w kontekście obowiązującego w latach 1999-2001 systemu finansowego ich wspierania.

Ze względu na silne od lat wyspecyfikowanie „gorących” tematów i problemów ekonomicznych i prawnych w zależności od form własności odpowiedzi zostały podzielone na trzy grupy: spółdzielni (sp.) – 270 ankiet, spółek prawa handlowego (s.h.) – 379 odpowiedzi – oraz pozostałych podmiotów, tj. jednoosobowej działalności, spółek cywilnych i jawnych, bez osobowości prawnej (s.c.), najliczniejsza grupa – 621 uwzględnionych ankiet. W stosunku do rozesłanych ankiet

najwięcej (60 proc.) odpowiedzi uzyskano od spółdzielni, 35 proc. od ZPCh z drugiej i 29 proc. z trzeciej z wymienionych grup. Tym samym spółdzielnie – skądinąd na ogół dominujące pod względem wielkości zatrudnienia, lecz słabsze ekonomicznie – były nadreprezentowane w stosunku do pozostałych form własności ZPCh.

Bez względu na ten czynnik w oparciu o wyniki ankiety można pokusić się m.in. o „sportretowanie” statystycznej spółdzielni inwalidów. Zatrudnia ona obecnie prawie 200 osób, w tym 67 proc. niepełnosprawnych, a średni spadek zatrudnienia w ciągu trzech lat wynosi 10 proc. Z kolei w grupie s.h. liczby te kształtują się na poziomie 139 osób, w tym 55 proc. osób niepełnosprawnych, natomiast w ujęciu dynamicznym obserwujemy minimalny wzrost zatrudnienia – o 3,8 proc., wreszcie w trzeciej grupie ZPCh jest to 97 osób, 57 proc. osób niepełnosprawnych i 4,5 proc. wzrostu zatrudnienia.

Drastyczne ograniczenie ulgi w podatku VAT skutkowało spadkiem przychodu z tego tytułu we wszystkich ZPCh z 568 zł na jednego zatrudnionego w 1999 r. do 452 zł w roku 2000. W roku ubiegłym natomiast nastąpił lekki wzrost – do 526 zł, co jest m.in. wynikiem niewielkiego wzrostu zatrudnienia osób z umiarkowanym i znacznym stopniem niepełnosprawności. Jednak zatrudniające najwięcej niepełnosprawnych spółdzielnie uzyskiwały w tym czasie znacząco niższe ulgi – w kolejnych latach przeciętnie odpowiednio: 347, 351 i 384 zł.

Ulga z tytułu świadczeń na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Pracy wynosiła przeciętnie 300 – 350 zł na zatrudnionego niepełnosprawnego, w tej formie akurat spółdzielnie partycypują w większym stopniu.

Wynika to m.in. z poprzednich badań, że średnia płaca w spółdzielni jest nieco wyższa i dwa lata temu wynosiła ona przeciętnie ponad tysiąc zł, podczas gdy w prywatnych ZPCh było to 900 zł. Należy również przypomnieć, że ulgi w świadczeniach na Fundusz Pracy już w roku ubiegłym były ograniczone do dawnej I i II grupy, a od tego roku ulga ta została całkowicie zlikwidowana.

Wspólną cechą obu grup ulg, zwanych potocznie kosztowymi, jest swoboda dysponowania przez pracodawcę pochodzącymi z nich środkami, jako stanowiącymi swego rodzaju „rekompensatę” za fakt zatrudniania niepełnosprawnych. Poprawia to wynik ekonomiczny zakładu i jest ogólnym wsparciem dla ZPCh z tytułu posiadania statusu. Suma tych dwóch ulg dla całego zbioru ZPCh wyniosła na jednego zatrudnionego niepełnosprawnego 863 zł w 1999 r., 794 zł w 2000 r. i 857 zł w 2001.

Natomiast ulgi tworzące zakładowy fundusz rehabilitacji nie wpływają na końcowy wynik ekonomiczny przedsiębiorstwa, a pracodawca nie może tymi środkami dysponować swobodnie. Jest to ulga, która jest kosztem po stronie budżetu lokalnego czy centralnego, ale nie jest przychodem ogólnym przedsiębiorcy.

Dokonana w 2000 r. likwidacja ulgi w podatku dochodowym od działalności gospodarczej, najmocniej dotknęła firmy prywatne, bo w spółdzielniach w tych trzech latach kwota zwolnień kształtowała się na poziomie niecałych 200 zł na jednego niepełnosprawnego. W pozostałych formach własności ulga w podatku dochodowym od działalności gospodarczej stanowiła aż 70 proc. wpływów na zakładowy fundusz rehabilitacji w przypadku s.h. Na kwotę ogólną w 1999 r. 866 zł, aż 605 zł stanowiła ulga z tego właśnie tytułu. – Właśnie z okresu przed likwidacją ulgi w 2000 r. pochodzi legenda o wielkich środkach na zakładowym funduszu, dziś już tych środków nie ma. W poprzednich latach, jeżeli się wydawało mniej, narastały „nawisy” w ramach tego funduszu, co zwłaszcza zakładom wysokodochodowym dawało ogromne pole manewru – komentował Jerzy Szreter. – W tej chwili w zakładach o niespółdzielczej formie własności zaczyna być podobnie jak w spółdzielniach, co wymusza oszczędną gospodarkę zakładowym funduszem rehabilitacji.

W prywatnych zakładach dominuje kierunek tworzenia ze środków tego funduszu nowych stanowisk pracy,

dla efektywniejszych

w spółdzielczych – opieka medyczna, a 10 proc. we wszystkich formach przeznaczane jest na cele indywidualne, co spółdzielnie wykonują przeważnie z nadwyżką.

Trzeci rodzaj pomocy płynie ze strony PFRON. Obejmuje dofinansowanie części ubezpieczenia społecznego, co już zostało uwzględnione w pierwszej grupie pomocy, dofinansowanie kredytów oraz uzyskiwane w ramach programów celowych, takich jak: Braille, Hefajstos, czy tworzenia nowych stanowisk pracy. Ma ono wprawdzie wpływ na obniżenie kosztów przedsiębiorstwa, ale w sposób bardziej selektywny, co jest związane z konkretnym wnioskiem, ze spełnieniem pewnych warunków, z realizacją konkretnych działań przez określoną grupę przedsiębiorstw, czy zatrudnieniem osób z określonymi dysfunkcjami.

Najbardziej powszechna forma to dofinansowanie kredytów, z której korzystało 60 proc. wszystkich zakładów, przy czym znacznie więcej zyskały na niej zakłady prywatne, dzięki swej z reguły lepszej kondycji finansowej, pozwalającej łatwiej uzyskać kredyt bankowy. Spółdzielnie często nie mają zdolności kredytowych, co sprawia, że z tej formy pomocy korzystają trzykrotnie rzadziej. Pomoc PFRON na dofinansowanie odsetek wynosi ok. 44-48 zł na jednego niepełnosprawnego (w tej grupie badanych), w tym spółdzielnie mają 18 zł, a pozostałe dwie grupy przeciętnie po 64 i 67 zł. Natomiast aż 83 proc. spółdzielni korzysta z dofinansowania płac zatrudnionych psychicznie chorych i umysłowo upośledzonych.

Cała pomoc publiczna w spółdzielniach w kolejnych latach z tych trzech tytułów

wynosiła odpowiednio: w 1999 r. – 1010 zł, w 2000 r. – 1035 zł, a w 2001 r. – 1073 zł. W spółkach prawa handlowego kolejno: 2041, 1348 i 1400 zł. W spółkach cywilnych: 1870, 1159 i 1252 zł na zatrudnionego niepełnosprawnego w kolejnych latach.

– Mimo znacznych cięć to są wciąż znaczące pieniądze, po ograniczeniach w roku 2000, w 2001 jest pewna poprawa, co wynika z przystosowania się do reguł gry i ze wzrostu zatrudnienia dawnej I i II grupy, o co przecież chodziło. Drugim czynnikiem jest zmniejszenie ilości inwestycji, czyli zwrotów pomniejszających ulgę – wyjaśnia Jerzy Szreter. – Bardzo trudno jest udzielić odpowiedzi czy to jest wystarczająco, dużo, czy za mało.

Jaka jest kondycja ekonomiczna ZPCh? Dodatni wynik bez uwzględnienia zwrotu podatku VAT w 1999 roku uzyskało 23 proc. spółdzielni, w następnym – 19 proc., a w 2001 – 16 proc., natomiast z uwzględnieniem tego podatku: odpowiednio – 66 proc., 64 proc. i 56,5 proc. A zatem ponad 43 proc. spółdzielni w 2001 roku ma ujemny wynik, nawet z uwzględnieniem zwrotu podatku VAT. W s.h. „na swoje” wychodziło odpowiednio – bez zwrotu podatku VAT: 65 proc., 53 proc. i 49 proc., a z jego zwrotem: 88 proc., 80 proc. i 78 proc. W s.c. – bez ulgi w podatku VAT: 87 proc., 82 proc. i 78 proc., a z nią: 96,6 proc., 93,6 proc. oraz 94,7 proc.

– Najlepiej pod tym względem radzi sobie więc trzecia z wymienionych form własności – najbardziej rentowne są spółki cywilne, w których właściciel musi się elastycznie dostosować do zmiennych warunków rynku, natomiast spółdzielnie są ciałami „najsztynniejszymi”, gwarantując

jednak na ogół ludziom trwalszy stosunek pracy i utrzymują ich w zatrudnieniu nawet, gdy przez kilka miesięcy nie ma dla nich pracy – wnioskował Jerzy Szreter.

Przy okazji tego badania okazało się, że w grupie najefektywniejszych ZPCh – umowną granicę 1230 zł zysku (łącznie z podatkiem VAT) miesięcznie na osobę niepełnosprawną przekracza 128 zakładów, które osiągają większy poziom zysków od progowego, w tym jedna spółdzielnia, 53 s.h. i 74 s.c. Z kolei w umownej grupie trwale nierentownych (odnotowujących straty przez dwa ostatnie lata) lokuje się 135 ZPCh, w tym aż 80 spółdzielni, 43 s.h. i 12 s.c. Podmioty najefektywniejsze gwarantują większą trwałość miejsc pracy i stabilny poziom zatrudnienia.

Jeżeli wśród najlepszych pomoc w 1999 r. wynosiła średnio 3858 zł, drastycznie zmalała ona do 1731 zł w 2000 r., zaś w 2001 r. wynosi średnio 1911 zł, to wśród najsłabszych kwoty te wynoszą odpowiednio w kolejnych trzech latach: 1202 zł, 1159 zł, 1128 zł. W ich przypadku pomoc ta jest stabilna i mało odstaje od wielkości przeciętnych. Widać związek ulgi z aktywnością, odejście od tego, przejście na dotację, spowoduje sytuację antymotywacyjną.

Wyniki ankiety powinny dać do myślenia tym, którzy w obowiązującym obecnie systemie widzą same negatywy, jakkolwiek potwierdzają też sformułowane wcześniej przez środowisko opinie i jednocześnie obawy, że na „oltarzu reformy” złożono chyba dostatecznie wielkie ofiary...

Radek Szary

Nowe władze POPON

Na Walnym Zgromadzeniu Polskiej Organizacji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych 11 kwietnia dokonano wyboru nowej Rady Wykonawczej tej organizacji oraz Komisji Rewizyjnej.

W skład Rady Wykonawczej weszli:

Grzegorz Dzik (IMPEL SA Wrocław) – przewodniczący oraz członkowie:

Waldemar Czechowski (IMPEL GROUP Spółka Komandytowa Wrocław)

Zbigniew Czerwiński (Gazeta Handlowa Sp. z o.o. Poznań)

Maciej Dudek (PRIMAR-B S.C. Kraków)

Ryszard Gąsior (POPON Wrocław)

Włodzimierz Guzicki (INVEX GROUP Sp. z o.o. Gliwice)

Eugeniusz Janiszewski (INFORMA Sp. z o.o. Bydgoszcz)

Lech Kaczmarek (POL PLASTIC GOSSELIN Sp. z o.o. Gniezno)

Leszek Marażewski (Zakład Elektroniki CLAN Zabrze)

Roman Olejnik (UNIDA S.C. Częstochowa)

Jerzy Pająk (POPON Bydgoszcz)

Michał Paź (GTX HANEX PLASTIC Sp. z o.o. Poznań)

Krzysztof Rumianowski (B.A.G. Sp. z o.o. Raszyn)

Tadeusz Szczepański (MTM Wytwórnia Artykułów z Tworzyw Sztucznych Warszawa)

Ireneusz Szpot (SZPOT Sp. z o.o. Swarzędz)

W skład Komisji Rewizyjnej weszli:

Roman Nowrotek (NIT Sp. z o.o. Cieszyń)

Grażyna Ostrowska

Barbara Pokorny (EUROIMPEX SA Wrocław)

Barbara Rabenda (MULTIPRESS Sp. z o.o. Kraków)

Henryk Pąpka (P.W. OGROL Sp. z o.o. Opalenica)

Było się czym

VIGO, ANCONA, FUEGO – te egzotyczne nazwy dotyczą mebli tapicerowanych: kanap, sof, foteli i zestawów wypoczynkowych produkowanych przez Spółdzielnię Meblarską RAMETA z Raciborza, która szczyci się prawie 35-letnią tradycją. Oczywiście tylko część z nich wystawiono na Targach.

W systematycznie odnawianej kolekcji – co roku wprowadzane są nowe modele i rodzaje obić – znajdują się również krzesła stałe i obrotowe, meble do biur, szkół i gastronomii, do hoteli, akademików i internatów, materace, krzesła i zestawy audytoryjne oraz wiele innych. Nowością w ofercie było krzesło fryzjerskie, z regulowaną wysokością siedziska. W czterech własnych zakładach RAMETY zatrudnionych jest 600. pracowników, a ok. 70 proc. produkcji przeznaczone jest na eksport, głównie do Niemiec i USA. Zakład tapicerski szyje też poduszki dla IKEA!

Spytany o nowości w ofercie poznańskiej USI Spółdzielni Wielobranżowej **Jan Górski** wskazał cały stojak atrakcyjnej konfekcji damskiej. Wykonana jest ona z nowych sprowadzanych z Niemiec naturalnych materiałów uszlachetnianych, które nie gniją się i można je prać. Są to sukienki z żakietami, spodniemy i garsonki, wśród nich znalazł się kostium, który zdobył kolejny złoty medal – już czwarty w kolekcji USI! – na ostatnim Poznańskim Tygodniu Mody, odbywającym się w ramach Międzynarodowych Targów Poznańskich. Jeden z tych kostiumów o symbolu W-18/E/01 otrzymał również pierwszą nagrodę w kategorii „najlepszy produkt” w tej edycji targowej. Gratulujemy!



Konstantynowska ZGODA razem ze swoim WTZ

dokończenie ze str. 5

Spółdzielnia poszukując nowych rynków zbytu postawiła na jakość – m.in. w zakresie opakowań, którymi są estetyczne torby foliowe i poszerzyła gamę produkowanych kołder o dwa atestowane wypełnienia antyalergiczne, z przeznaczeniem dla szpitali i hoteli. Stosowane są też inne wypełnienia m.in. tradycyjna wełna czy pierze; INTEX jest jedynym dostawcą kołder wełnianych dla sieci TESCO. Dążąc do obniżenia kosztów produkcji firma jest w trakcie adaptacji magazynu na halę produkcyjną, gdzie zlokalizowane zostaną komputerowe pikowarki, co umożliwi poszerzenie oferty produkowanych wzorów nawet do 600. W planie jest też zakup czterech lamowarek – specjalistycznych maszyn, które znacząco zmniejszą pracochłonność. Przy aktualnych mocach INTEX jest w stanie wyprodukować 10-12 tys. kołder i innych wyrobów miesięcznie.

W ŁUKSJI – Spółdzielni im. gen. Kleeberga z Łukowa doskonale wiedzą, że żywot mody jest krótki, a rynek trudny i niestabilny, co skutkuje koniecznością nieustannego poszukiwania nowych linii, fasonów i rozwiązań – widać to było na interesującym stoisku. **Alicja Zaworska** z marketingu nie bez dumy zaprezentowała 3-częściowy kostium (spodnie, bluza, kamizelka) o charakterze sportowym, który jednak – dzięki złotym dodatkom (lampasy, guziki) – posiada pewne znamiona elegancji. Były też klasyczne kostiumy z wełny i uszlachetnionego poliestru, nowe modele spodni z kontrafałdą, spódnice i wiele innych nowatorskich wyrobów, które niejednej z pań mogłyby zawrócić w głowie. ŁUKSJA oferuje również konfekcyjne gadzety reklamowe dla firm: T-shirty, koszulki polo, dresy itp., w firmowych kolorach i ze stosownymi nadrukami, a nawet pościel, szlafroki, ręczniki itp. dla hoteli i pensjonatów. Jedną ze specjalności firmy są sportowe dresy. Za jeden z modeli w barwach narodowych otrzymała prestiżową nagrodę przyznaną przez Komitet Integracji z Unią Europejską i Business Centre Club – medal europejski, co świadczy o spełnieniu w tym zakresie najwyższych standardów.



Targi cieszyły się sporym zainteresowaniem publiczności



pochwalić

Z kolei Spółka KARTONEX z Krasnegostawu przedstawiła swoją tradycyjną ofertę, w której specjalizuje się już od bez mała 45. lat – opakowania kartonowe zbiorcze i indywidualne, z nadrukiem lub bez, wielowarstwowe papierowe worki wentylowe klejone i szyte oraz usługi

w zakresie poligrafii. – Długoletnie doświadczenia umożliwiły wypracowanie odpowiednio wysokiego poziomu usług – zapewnia **Zygmunt Kapuścik**, prezes zarządu KARTONEX-u – o czym świadczy uzyskanie certyfikatu ISO 9001. Firma posiada też certyfikaty na znak „B” i „UN” dla pudeł z tektur falistych oraz certyfikat Polskiego Zakładu Higieny. Głównymi odbiorcami tych produktów jest teren województwa lubelskiego, ale również Śląsk i Mazowsze – przemysł spożywczy, cukierniczy, chemiczny, cementowy. Spółka zatrudnia 136 osób, w tym aż 92 proc. osób niepełnosprawnych.

Inny rodzaj opakowań zaprezentowano na stoisku firmy RAFPOL z Grudziądza – folie polietylenowe (HDPE) głównie dla celów spożywczych: chłodnictwa, mleczarstwa, przemysłu mięsnego. Są to rękawy i taśmy z folii o różnej gęstości, w tym dwuwarstwowe, termokurczliwe, folia stretch, folie modyfikowane i aktywowane pod nadruk,

taśmy ostrzegawcze dla energetyki i gazownictwa oraz wyroby z folii (worki, torby, rękawice, fartuchy, obrusy). – W naszych opakowaniach zbiorczych – mówi **Zbigniew Rafiński**, współwłaściciel RAFPOL-u – mrożonki wysyłane są na teren całej Europy. Wszystkie te wyroby posiadają certyfikat i atest PZH, znak bezpieczeństwa „B”, a nowoczesne i stale ulepszane linie technologiczne oraz system zarządzania jakością spowodowały, iż w ubiegłym



Ten las przywędrował z Kozienic ze Spółdzielni im. Zygmunta Starego

roku uzyskaliśmy certyfikat ISO 9001, już nowej generacji 2000. Uruchomienie działu recyklingu umożliwiło przetwarzanie odpadów foliowych na pełnowartościowe folie, z których produkujemy opakowania sanitarne oraz folie dla rolnictwa i budownictwa. Nowością w tym zakresie są worki na skoszoną trawę. Z. Rafiński widzi spore możliwości rozwoju firmy, jednak główną przeszkodą są drogie kredyty, długie terminy płatności (nawet do 90 dni) i ogólny zastój gospodarczy.

Szczupłość łamów „Naszych Spraw” nie pozwala nam przedstawić większej liczby wystawców, nad czym szczerze bolejemy. Postaramy się nadrobić to na kolejnych edycjach targowych, prosimy o informację gdzie i kiedy nasi prenumeratorki będą się wystawiać.

Zorganizowanie Targów PROMOCJA 2002 możliwe było dzięki dofinansowaniu z PFRON. Dzięki niemu rocznie około 1,2 tys. ZPCh ma możliwość prezentacji swoich wyrobów i usług na krajowych i zagranicznych imprezach promocyjno-wystawienniczych.

Ryszard Rzebko
Grzegorz Stanisławiak
fot. ina-press



Ekspozycje z WTZ



„Głównym celem działań w 2002 roku będzie wyrównywanie szans osób niepełnosprawnych w różnych dziedzinach życia i ich integracja ze społeczeństwem. Niezwykle istotne jest tworzenie strategii na poziomie samorządu lokalnego i podejmowanie działań przy angażowaniu (oprócz środków własnych) środków PFRON. Ponadto ważne jest utrzymanie zatrudnienia w ZPCh i restrukturyzacja przede wszystkim spółdzielczych zakładów pracy chronionej, a także kontynuacja niektórych programów celowych (istotnych dla ograniczania skutków niepełnosprawności i umożliwienia osobom niepełnosprawnym osiągnięcia większej samodzielności, a tym samym ich rehabilitację i integrację)” – tak pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych określił cele strategiczne, których realizację w bieżącym roku ma umożliwić budżet PFRON.

W przedkładanym projekcie uwzględnione zostały m.in. następujące założenia pełnomocnika:

- zmniejszenie planowanego wykonania wydatków w 2001 roku,
 - wzrost liczby osób niepełnosprawnych zarejestrowanych jako bezrobotne oraz utrzymanie się na zbliżonym poziomie liczby osób niepełnosprawnych zarejestrowanych jako poszukujące pracy,
 - spadek zatrudnienia osób niepełnosprawnych w ZPCh w granicach 9-10 proc. do końca 2002 roku.
- Pod uwagę wzięto również wnioski sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

PLANOWANE PRZYCHODY PFRON W 2002 ROKU

Łączne przychody PFRON w 2002 roku oszacowane zostały na kwotę 1.544.384 tys. zł, z tego:

- wpłaty zakładów pracy na PFRON obliczone zostały na kwotę 1.532.289 tys. zł. Zakłada się, że poziom faktycznych wpłat pracodawców w stosunku do deklarowanych w 2002 roku będzie nieco wyższy (o 1,3 proc.) niż przewidywany do osiągnięcia w 2001 roku (82,93 proc.),
- przelewy redystrybucyjne 7.460 tys. zł,
- pozostałe przychody zostały oszacowane na kwotę 4.635 tys. zł, w tej sumie ujęto dywidendy i kwoty uzyskane ze zbycia praw majątkowych, dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego oraz innych umów o podobnym charakterze, odsetki od nieterminowych wpłat pracodawców na PFRON, pozostałe odsetki, wpływy z różnych dochodów, wpływy ze zwrotów dotacji wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem lub pobranych w nadmiernej wysokości.

PLANOWANE WYDATKI PFRON W 2002 ROKU

Łączne wydatki zostały zaplanowane na kwotę 1.562.986 tys. zł, z tego:

- na dofinansowanie zadań bieżących realizowanych przez jednostki sektora finansów publicznych przeznaczono 21.207 tys. zł, a na dofinansowanie zadań inwestycyjnych realizowanych przez te jednostki 23.452 tys. zł,
- dofinansowanie zadań bieżących realizowanych przez jednostki nie zaliczane do sektora finansów publicznych planuje się 659.728 tys. zł, a na inwestycje 62.999 tys. zł,
- przelewy redystrybucyjne (do samorządów powiatowych na realizację zadań z zakresu zatrudniania i rehabilitacji osób niepełnosprawnych i pokrycie kosztów obsługi realizowanych zadań) pochłoną sumę 627.219 tys. zł,
- transfery na rzecz ludności to kwota 18.713 tys. zł,

- wydatki bieżące własne 133.305 tys. zł, w tym: wynagrodzenia 35.964 tys. zł, pochodne od wynagrodzeń 8.181 tys. zł,
- pozostałe 89.160 tys. zł, w tym rezerwy na należności wątpliwe z tytułu wpłat na PFRON, pożyczek, odsetek i innych należności 75.973 tys. zł, wydatki inwestycyjne i zakupy inwestycyjne własne 19.363 tys. zł.

Zadania z zakresu zatrudniania i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych przewidziane do realizacji przez jednostki organizacyjne PFRON

Przez Biuro PFRON

- a) Finansowanie składek na ubezpieczenia społeczne (art. 25 ustawy o rehabilitacji...): 374.263 tys. zł. Kwota składek na 2002 rok została oszacowana na podstawie obciążeń wystawianych przez ZUS w I półroczu 2001r., przewidywanego spadku zatrudnienia osób niepełnosprawnych w ZPCh ze 195 tys. zatrudnionych na początek 2001 r. do 192 tys. na koniec 2001 r., z uwzględnieniem wzrostu przeciętnego wynagrodzenia wypłacanego osobom niepełnosprawnym.
- b) Dofinansowanie zakładów aktywności zawodowej (art. 29): 9.000 tys. zł.
- c) Dofinansowanie do oprocentowania kredytów bankowych zaciągniętych przez ZPCh (art. 32 pkt 1): 100.000 tys. zł, (w kwocie planowanej na 2002 rok znajdują się zobowiązania z decyzji i umów zawartych w 2001 roku, które nie zostały wypłacone do końca ubiegłego roku).
- d) Dofinansowanie w celu utrzymania istniejących, a zagrożonych likwidacją miejsc pracy osób niepełnosprawnych w ZPCh (art. 47 ust. 1 pkt 1), pomoc PFRON w restrukturyzacji zakładów: 35.403 tys. zł.
- e) Umorzenie pożyczek udzielonych ZPCh na cele inwestycyjne, modernizację lub restrukturyzację zakładu (art. 32 pkt 2): 5.100 tys. zł.

Przez Oddziały PFRON

- a) Dofinansowanie lub refundacja części wynagrodzeń osób psychicznie chorych, umysłowo upośledzonych oraz chorych na epilepsję, zatrudnionych w ZPCh (art.32 pkt 3): 100.977 tys. zł. Planowana kwota dotyczy wsparcia zatrudnienia na ok. 16.000 etatów.
- b) Dofinansowanie w celu ochrony istniejących w zakładzie miejsc pracy (art. 32 pkt 5): 482 tys. zł na pokrycie zobowiązań z wcześniej zawartych umów.
- c) Programy pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych i Rady Nadzorczej PFRON z zakresu rehabilitacji zawodowej (art. 47 ust. 1 pkt 3): 43.995 tys. zł. Projekt obejmuje realizację w 2002 roku 14 programów celowych:
 - ISO 9000: 2.000 tys. zł, w tym ok. 230 tys. zł na pokrycie zobowiązań z zawartych umów przypadających do zapłaty w 2002 r.
 - SEZAM: 24 tys. zł – na pokrycie zobowiązań z zawartych umów o dofinansowanie oprocentowania kredytu przypadających do zapłaty w 2002 r.
 - BRAILLE 2000: 12.532 tys. zł – dofinansowanie wynagrodzeń ponad 3 tysięcy osób niewidomych i niedowidzących zatrudnionych w ZPCh
 - HEFAJSTOS: 1.500 tys. zł
 - MERKURY: 2.000 tys. zł
 - SZANSA: 8.000 tys. zł
 - TELEPRACA: 4.000 tys. zł na szkolenia dla ok. 500. osób niepełnosprawnych biorących udział w programie
 - CERTYFIKACJA: 1.000 tys. zł

rehabilitację zawodową

- TRENER: 500 tys. zł
- KOMPUTER DLA HOMERA: 1.050 tys. zł
- PITAGORAS: 50 tys. zł,
- UNIwersYTET DLA WSZYSTKICH: 1.000 tys. zł
- STUDENT 2.000 tys. zł
- ZDARZENIA LOSOWE 95 tys. zł.

Na umorzenia pożyczek w bieżącym roku przeznaczono 8.244 tys. zł (z programów MEDIUM I i II, MEDIUM-ARKA, SEZAM, PREMIA DLA AKTYWNYCH). W 2002 roku nie przewiduje się kontynuacji programów: Akademia Integracji, Wspieranie Aktywności Zawodowej Osób Niepełnosprawnych - WAZON II.

Zadania z zakresu rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych przewidziane do realizacji przez jednostki organizacyjne PFRON – Biuro i Oddziały PFRON

1) Dofinansowanie tworzenia i działania warsztatów terapii zajęciowej (art. 47 ust. 1 pkt 6): 14.646 tys. zł. Na 2002 rok nie przewiduje się środków finansowych na tworzenie nowych WTZ oraz środków na powiększenie liczby uczestników w już istniejących.

2) Dofinansowanie sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych (art. 47 ust. 1 pkt 5 lit. b): 3.746 tys. zł, w tym 1.455 tys. zł na rzecz dzieci i młodzieży niepełnosprawnych.

3) Dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze (art. 47 ust. 1 pkt 5 lit. a): 16.040 tys. zł.

4) Dotacje dla przedsiębiorców podejmujących produkcję wyrobów ortopedycznych, protetycznych, środków pomocniczych lub sprzętu rehabilitacyjnego lub usług w tym zakresie (art. 47 ust. 1 pkt 7): 340 tys. zł.

5) Dofinansowanie badań, ekspertyz, analiz, wydawnictw i konkursów (art. 47 ust. 1 pkt 8): 385 tys. zł.

6) Dofinansowanie budowy, rozbudowy i modernizacji obiektów służących rehabilitacji (art. 47 ust. 1 pkt 10): 29.987 tys. zł.

7) Dofinansowanie likwidacji barier funkcjonalnych, tj. architektonicznych, urbanistycznych, transportowych, w komunikowaniu się i technicznych (art. 47 ust. 1 pkt 11): 1.642 tys. zł.

8) Dofinansowanie zakupu sprzętu i urządzeń zmniejszających skutki niepełnosprawności dzieci i młodzieży (art. 47 ust. 2 pkt 2 lit. a): 1.600 tys. zł,

9) Dofinansowanie zadań wynikających z samorządowych programów na rzecz osób niepełnosprawnych (art. 47 ust. 1 pkt 2): 3.755 tys. zł, w tym 1.188 tys. zł na rzecz dzieci i młodzieży niepełnosprawnej.

10) Na programy zatwierdzone przez Radę Nadzorczą PFRON służące rehabilitacji społecznej przeznaczono kwotę 62.126 tys. zł, w tym na program;

- ORZECZNIK 200 tys. zł
- PEGAZ 1.500 tys. zł
- DROGOWSKAZ 10 tys. zł
- PAPIRUS 4.075 tys. zł
- PARTNER 32.833 tys. zł
- DOMINO 20.851 tys. zł
- DZIEDZICTWO 600 tys. zł.

Na umorzenia części pożyczek zaciągniętych przez osoby niepełnosprawne w ramach programów PROGRAM SAMOCHODOWY 95, PEGAZ i KOMPUTER DLA HOMERA przewiduje się łącznie 1.967 tys. zł.

Zadania z zakresu zatrudniania i rehabilitacji zawodowej oraz rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych przewidziane do realizacji przez samorządy powiatowe

Przewiduje się, że kwota 627.219 tys. zł zaplanowana na realizację zadań 380 samorządów powiatowych zostanie zadysponowana następująco:

- 12.299 tys. zł zostanie przeznaczone na pokrycie kosztów obsługi realizowanych zadań,

- 614.920 tys. zł zostanie podzielone na samorządy powiatowe według wzorów algorytmu określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 26 stycznia 1999 r. na niżej przedstawione zadania.

Zadania z zakresu rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych

Przeznaczono na nie kwotę 253.062 tys. zł, z tego:

a. Na dofinansowanie uczestnictwa 11.947 osób niepełnosprawnych w 399 warsztatach terapii zajęciowej - łącznie 168.307 tys. zł.

b. Dofinansowanie turnusów rehabilitacyjnych: 65.014 tys. zł. Jeżeli najniższe wynagrodzenie nie zostanie zmienione i będzie wynosiło 760 zł, to przy przyjęciu przeciętnej kwoty dofinansowania za III kwartał ubiegłego roku, z dofinansowania w 2002 roku mogłoby skorzystać ok. 120 tys. osób niepełnosprawnych i ich opiekunów.

c. Dofinansowanie sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych: 3.701 tys. zł.

d. Dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze: 16.040 tys. zł.

W 2002 roku nie przewiduje się realizacji ze środków PFRON zadania dofinansowania likwidacji barier funkcjonalnych na wnioski indywidualnych osób niepełnosprawnych.

Zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej

Na ten cel zaplanowano kwotę 361.858 tys. zł, w tym:

a. Na zwrot pracodawcom kosztów tworzenia nowych i przystosowania istniejących stanowisk pracy do potrzeb osób niepełnosprawnych (art. 26): 136.700 tys. zł.

b. Zwrot pracodawcom kosztów wynagrodzeń osób niepełnosprawnych zatrudnianych na nowych stanowiskach lub przystosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz składek na ubezpieczenia społeczne należnych od pracodawcy od tych wynagrodzeń (art. 26): 191.300 tys. zł.

c. Zwrot pracodawcom zatrudniającym do 24 pracowników kosztów wynagrodzeń osób niepełnosprawnych zaliczonych do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności w wysokości 50 proc. najniższego wynagrodzenia i składek na ubezpieczenia społeczne należnych od tych wynagrodzeń (art. 27): 509 tys. zł.

d. Szkolenia i przekwalifikowania osób niepełnosprawnych (art. 40): 4.417 tys. zł.

e. Dofinansowanie do oprocentowania kredytów bankowych zaciągniętych przez osoby niepełnosprawne na kontynuowanie działalności gospodarczej albo rolniczej (art. 13): 290 tys. zł.

f. Pożyczki dla osób niepełnosprawnych na rozpoczęcie działalności gospodarczej albo rolniczej (art. 12): 28.642 tys. zł.

W kalkulacji kosztów na 2002 rok założono, że zatrudnienie w jednostkach organizacyjnych PFRON zostanie zmniejszone o 90 etatów w stosunku do przewidywanego stanu zatrudnienia na 31.12.2001r. Przeciętne zatrudnienie w 2002 roku zaplanowano na 721,25 etatu, przeciętne miesięczne wynagrodzenie osobowe na kwotę 3.762,87 zł. Zaplanowano także 677 tys. zł na odprawy dla pracowników, należne w przypadku zwolnienia z pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy.

Oprac. Tomasz Momot

Nie może być zmian dla zmian

Już po raz drugi w Łódzkim Domu Kultury odbyło się zorganizowane przez oddział KIG-R w Łodzi spotkanie przedstawicieli ZPCh tego regionu.

Była to okazja do tego, aby pracodawcy mogli zapoznać się z najnowszymi propozycjami zmian w przepisach regulujących kwestie rehabilitacji zawodowej. Z drugiej strony przedstawiciele środowiska mieli możliwość po raz kolejny podkreślić, że dla nich i całego systemu najważniejsza jest stabilność prawa.

8 kwietnia ich gośćmi byli m.in. prezes zarządu PFRON **Roman Sroczyński**, prezes KIG-R **Włodzimierz Sobczak**, wicewojewoda **Mirosław Marcisz**, wicemarszałek sejmiku łódzkiego **Leszek Konieczny** (jednocześnie przewodniczący Wojewódzkiej Rady Konsultacyjnej ds. Osób Niepełnosprawnych, której powołanie postulowali uczestnicy ubiegłorocznego spotkania ZPCh), posłanka **Alicja Murynowicz** – wiceprzewodnicząca sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz posłowie **Tadeusz Gajda** i **Wojciech Zarzycki**.

Gospodarz spotkania, prezes łódzkiego oddziału Izby **Henryk Wójcik**, przedstawiając chroniony rynek pracy w województwie (243 ZPCh, blisko 27 tysięcy zatrudnionych, w tym ponad 15 tysięcy osób niepełnosprawnych) podkreślał, że środowisko jest zaniepokojone ostatnimi propozycjami ministra Hausnera, które mogą spowodować wzrost kosztów zatrudnienia części osób w ZPCh. – Chcielibyśmy, żeby przepisy prawne w odniesieniu do nas były stabilne i obowiązywały przez dłuższy czas – powiedział.

Najciekawsze dla zgromadzonych było wystąpienie prezesa Sroczyńskiego, w którym nakreślił główne założenia przyszłych zmian w ustawie o rehabilitacji. – Ustawa i Fundusz były tworzone, aby integrować osoby niepełnosprawne przez pracę, dla mnie najważniejsze są prozatrudnieniowe cele ustawy – zauważył. Główne powody, dla których konieczne są zmiany w prawodawstwie, to ponowne zwiększenie nacisku na tworzenie nowych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych oraz zbliżająca się integracja Polski z Unią Europejską. Według R. Sroczyńskiego konieczne zmiany powinny mieć miejsce w następujących kwestiach:

- systemie orzekania o niepełnosprawności (obecnie panuje chaos, występuje również „nadprodukcja” orzeczeń o lekkim stopniu niepełnosprawności),

- należy mocniej podkreślić pozycję pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych, m.in. w sprawach odwołań od decyzji dotyczących nadawania i odbierania statusu ZPCh,

- więcej zadań powinny przejąć samorządy wojewódzkie, w tym również część obecnie przekazanych do kompetencji powiatów,

- konieczna jest zmiana w finansowaniu WTZ i zmniejszenie udziału Funduszu w tworzeniu i funkcjonowaniu zakładów aktywności zawodowej,

- w związku z kurczącymi się dochodami PFRON należy ograniczyć wydatki na cele pozatrudnieniowe,

- wprowadzenie obowiązku zatrudniania osób niepełnosprawnych już w firmach mających od 16 pracowników,

- przy tworzeniu miejsca pracy Fundusz powinien dofinansowywać tylko różnicę będącą kosztem jego przystosowania dla potrzeb osoby niepełnosprawnej, a nie koszt całego stanowiska,

- należy złagodzić wymogi obligujące ZPCh do opieki medycznej i ograniczyć je do opieki pielęgniarskiej i rehabilitacyjnej,

- konieczność wprowadzenia innych zasad wspierania dla firm wytwórczych, a innych dla usługowych,

- propozycja zmierzająca do ograniczenia rozwoju usługowych ZPCh (sprzątanie i ochrona), poprzez zobligowanie do zatrudniania min. 50 proc. pracowników na terenie i w obiektach ZPCh,

- proponowane jest podniesienie wskaźnika zatrudniania niepełnosprawnych z 40 do 50 proc. i z 10 do 20 proc. wskaźnika osób ze znacznym i umiarkowanym stopniem, możliwe jest również odejście od sztywnych granic i wprowadzenie zasady proporcjonalności, wyższy wskaźnik – wyższa ulga,

- propozycja zwiększenia wpływów na zakładowy fundusz rehabilitacji np. przez obniżenie do 5 proc. wpłat na PFRON, ale środki z ZFRON miałyby być efektywniej wykorzystywane – przeznaczane np. na składki III filaru ubezpieczeń dla pracowników.

Przedstawione propozycje zmian to wstępne założenia, które mają być szeroko omawiane i konsultowane, nie określają one ostatecznego kształtu zmian w ustawie.

Do niektórych z tych propozycji odniósł się prezes Włodzimierz Sobczak. Sprzeciwił się projektowi ograniczenia działalności ZPCh w zakresie usług porządkowych i ochroniarskich. Przestrzegł jednocześnie pracodawców przed ograniczeniem opieki medycznej, by nie stało się to pretekstem do odbierania kolejnych przywilejów, ponieważ ZPCh coraz mniej będą różnić się od innych firm. Przybliżył też pracodawcom założenia pierwszej unijnej dyrektywy dotyczącej osób niepełnosprawnych przyjętej w grudniu 2000 roku, w sprawie ustanowienia ogólnych ram dla równego traktowania przy zatrudnianiu i wykonywaniu zawodu. W kontekście tej dyrektywy wskazywał bariery w zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w Polsce, m.in.: niższy przeciętny poziom wykształcenia i trudniejszy dostęp do edukacji, bariery architektoniczne i w komunikacji społecznej, negatywny stereotyp niepełnosprawnych wśród pracodawców i liczne przywileje obniżające ich ekonomiczną konkurencyjność na rynku pracy.

Najważniejszym z postulowanych przez W. Sobczaka działań wydaje się przeprowadzenie analizy efektywności obecnych rozwiązań i bilansu kosztów i korzyści społecznych. – Nie może być tak, że zmiany będą tylko dlatego, że w pewnych kręgach istnieje silna potrzeba ich przeprowadzenia – podkreślał. – Wiele rozwiązań systemowych, które mamy w naszym systemie rehabilitacji zawodowej, może i powinno z powodzeniem funkcjonować wtedy gdy już będziemy w UE.

Tomasz Momot

SPRZĘT PIELĘGNACYJNY



FLAMED

REL 250EU



REL 100



HE-1066A



HE-1064



aks 7067



aks 7061



HE-1065



aks 7069



aks 7068



FS681

PRZEDSIĘBIORSTWO IMPORTOWE
akson
 NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

40-635 Katowice, ul. Ziołowa 47
 tel./fax (0-32) 202 53 22, 202 53 33, 202 91 42
 tel. kom. 0 603 637 986, 0 601 062 550
 e-mail: aks@rehabilitacja-akson.pl
 www.rehabilitacja-akson.pl

USI
POZNAŃ

**Spółdzielnia
Wielobranżowa
ul. Kramarska 17
61-765 Poznań**



Produkujemy w pełnym asortymencie odzież damską wysokiej jakości, w rozmiarach 38 - 52. Bogate i stale odnawiane wzornictwo, nowoczesny styl, krótkie serie – to wizytówka naszych wyrobów. Potwierdzają to zdobywane wyróżnienia oraz 4 Złote Medale Międzynarodowych Targów Poznańskich, ostatni na targach Wiosna 2002, zdobyte za wyroby z kolekcji odzieży damskiej. Stały udział w międzynarodowych imprezach owocuje kontraktami zagranicznymi w przerobie uszlachetniającym m.in. z Holandią, Francją oraz ostatnio także z Rosją. Bezpośrednie kontakty z klientami w Berlinie z okazji corocznych Targów Bożonarodzeniowych dają efekt w postaci pełnej sprzedaży propozycji ofertowej. Sprzedaż naszych kolekcji prowadzimy na terenie całego kraju poprzez akwizycję, a także poprzez sieć własnych sklepów firmowych w Poznaniu i Wielkopolsce oraz patronackich na terenie całego kraju.

Ponadto oferujemy możliwość sprzedaży na kiermaszach, które możemy zorganizować we wskazanym przez zleceniodawcę czasie i miejscu.

Ceny producenta

**Zapraszamy
do współpracy**

Kontakt - kiermasze (0-prefiks) 61 852 08 23

Dział Produkcji i Sprzedaży (0-prefiks) 61 852 99 42

e-mail: info@usi.com.pl



ADRESY SKLEPÓW

Firmowych:

Poznań, ul. Klasztorna 17

Poznań, ul. Kosińskiego 28

Środa Wlkp., ul. Dąbrowskiego 9

Oborniki Wlkp., ul. Rynek 17

Gniezno, Os. Jagiellońskie 106A

Września, ul. Wojska Polskiego 13

Szamotuły, ul. Rynek 15

Patronackich:

IGAR Rzeszów, ul. Rejtana 53/4

ANMA Konopiska, ul. Sportowa 1

PROSNA Kalisz, Konopnickiej 31

ENGINE Poznań, ul. Głogowska 260

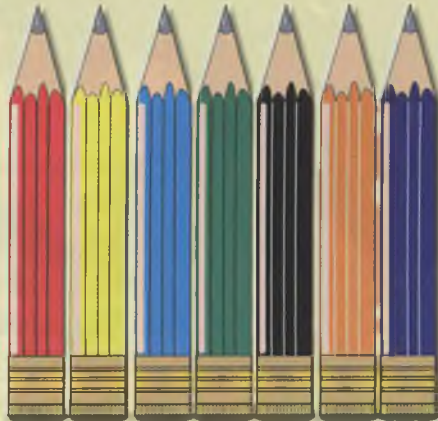
MINION Białystok, ul. Legionowa 30



Złote medale na MTP:

- Wiosna 1998
- Wiosna 2000
- Jesień 2001
- Wiosna 2002

Szkółka w barwach tęczy



PRODUCENT MEBLI

Racibórz, ul. Królewska 50, tel. +48 (0) 414 94 10
e-mail: marketing@rameta.com.pl; www.rameta.com.pl



nowoczesna i ciekawa stylistyka

odporność na zniszczenia mechaniczne

gwarancja 24 miesiące

serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

szeroka gama kolorów

certyfikat COBRABID BBC



Rameta

Wielkanocny konkurs

Tradycje i obrzędy Świąt Wielkanocnych znalazły swoje odzwierciedlenie w 170. pracach plastycznych, wykonanych najróżniejszymi technikami i biorących udział w II Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym Osób Niepełnosprawnych WIELKANOC 2002 w Kaliszu. Inauguracji imprezy, która się odbyła pod patronatem wiceprezesa PFRON – Mariana Leszczyńskiego i Zbigniewa Włodarka – prezydenta miasta Kalisza, dokonano 26 marca w pomieszczeniach Przedszkola nr 10 w Kaliszu.

Pomysłodawcami i organizatorami konkursu są Fundacja Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” w Kaliszu oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej działający pod egidą tejże Fundacji, z prezesem Stanisławem Bronzem na czele.

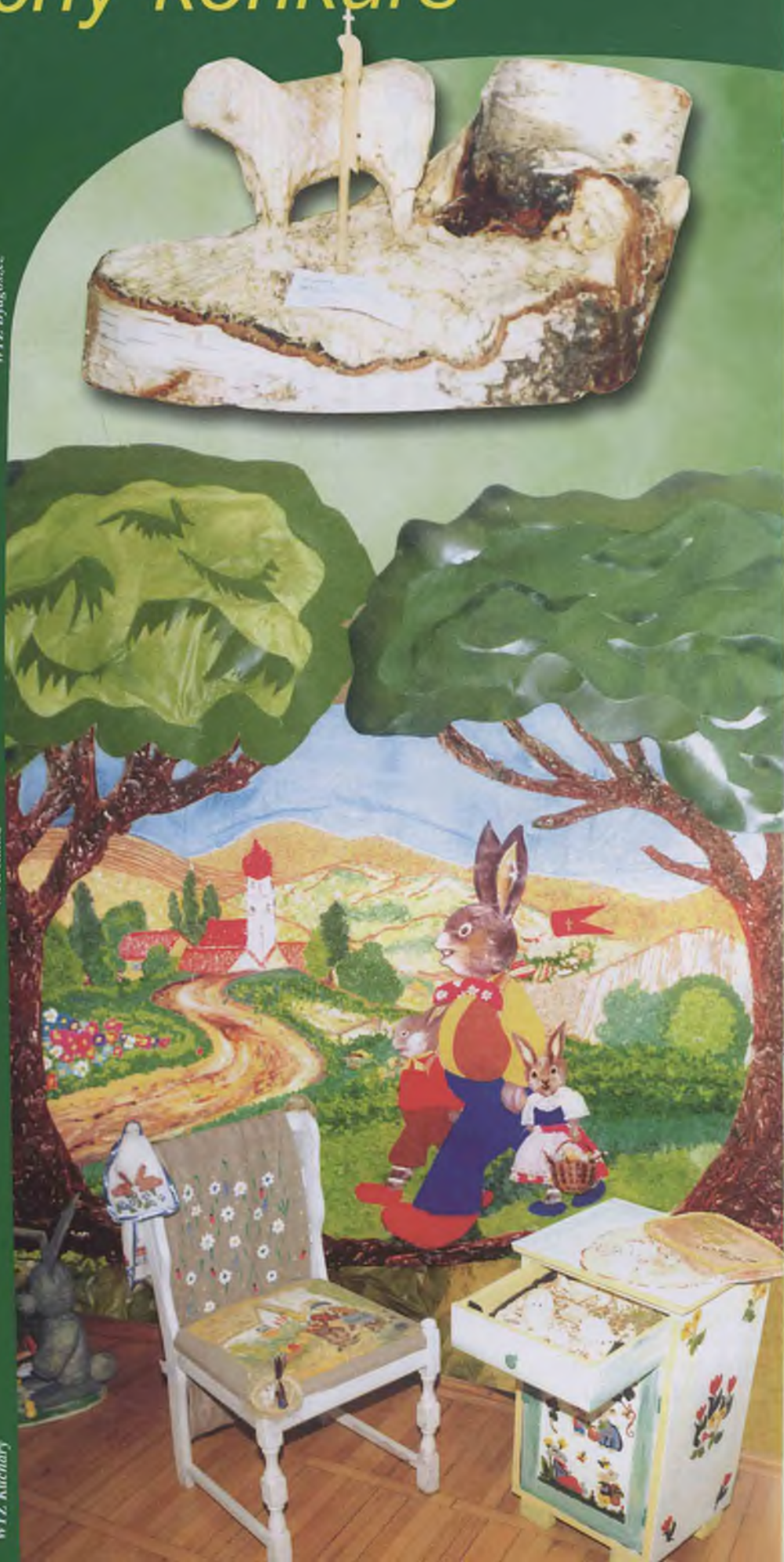
Komisja konkursowa wysoko oceniła poziom prezentowanych prac. Sama impreza natomiast była bardzo udana dzięki hojności i ofiarności sponsorów i fundatorów nagród, obecności wielu znamienitych gości, a przede wszystkim dzięki udziałowi uczestników reprezentujących aż 48 placówek w kraju: warsztaty terapii zajęciowej, stowarzyszenia, gminno-miejskie centra pomocy rodzinie, domy pomocy społecznej, ośrodki wsparcia, oddziały Caritas i wiele innych.

*IKa
fot. Fundacja
„Miłosierdzie”*

WTZ Bydgoszcz

WTZ Kalisz

WTZ Kuchary



Najważniejsze zmiany przepisów i plan finansowy PFRON

Sala Austriacka obiektów Międzynarodowych Targów Katowickich była miejscem, w którym 8 kwietnia odbyło się regionalne spotkanie przedstawicieli zakładów pracy chronionej zorganizowane przez Śląski Oddział KIG-R. Frekwencja dopisała nad podziw, a – prócz gospodarzy w osobach prezesa oddziału KIG-R Edmunda Pazurka i dyrektora tegoż oddziału Stanisława Grześkowiaka – uczestniczyli w nim również goście: poseł Andrzej Markowiak, mec. Ewa Brożyna z Biura Pełnomocnika, dyr. Krzysztof Włodarczyk z Wydziału Programów Celowych PFRON, dyr. Andrzej Barczyński z KIG-R i Leszek Marażewski, prezes Śląskiego Oddziału POPON.

Otwierając spotkanie dyr. Grześkowiak zaprezentował plan działania Oddziału w 2002 r., następnie mec. Brożyna przedstawiła obowiązujące od początku roku zmiany w przepisach dotyczących ZPCh, poinformowała też o powstaniu założeń zmian ustawy o rehabilitacji wypracowanych w resorcie pracy. Założenia te zostały przedstawione do uzgodnień z resortami, związkami zawodowymi, organizacjami pozarządowymi i innymi gremiami społecznymi. Za najważniejsze zmiany przepisów uznała:

- likwidację zwolnienia ZPCh z podatku od środków transportu,
- ograniczenie wysokości ulg we wpłatach na PFRON, jakich ZPCh udzielają z tytułu nabycia u nich towarów i usług, do wysokości wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych – w tym od umów zleceń i o dzieło – po odliczeniu kosztów ubezpieczenia społecznego (dotyczy to wyłącznie towarów i usług zakupionych po 1.01.2002 r.),
- obowiązek wpłat na Fundusz Pracy od wszystkich pracowników zatrudnionych w ZPCh,
- możliwość naliczania odsetek od terminu płatności powyżej 30 dni, którą małym przedsiębiorcy dała ustawa o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym (Dz.U. 129 z 2001 r., poz. 1443).

E. Brożyna poświęciła sporo uwagi podmiotowemu zwolnieniu ZPCh od podatku od nieruchomości, analizując uchwałę podjętą w tym zakresie przez NSA w listopadzie ub. roku. W jej sentencji określono, że zwolnienie to ma charakter podmiotowo-przedmiotowy, tzn. dotyczy tylko przedmiotu

opodatkowania (art. 3 ust. 1 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych) wchodzącego w skład ZPCh, zgodnie z decyzją uprawnionego organu o przyznaniu statusu ZPCh. Z uzasadnienia do tej uchwały wynika natomiast, że podatnik zamierzający skorzystać ze zwolnienia ma obowiązek wykazać istnienie przesłanki podmiotowej – status ZPCh – oraz przedmiotowej – związek pomiędzy przedmiotem opodatkowania a działalnością gospodarczą prowadzonego ZPCh, zaś organa podatkowe mają badać te okoliczności dla potrzeb podatkowych. Jest zatem wewnętrzna sprzeczność między sentencją a uzasadnieniem do tej uchwały. Nie jest ona jednak powszechnie obowiązującą wykładnią prawa, bo takową jest uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7-osobowym. Sprzeczność ta powinna być wyjaśniona na drodze ustawowej.

Zdaniem mec. Brożyny uregulowania te powinny zmierzać do tego, by zwolnieniem od podatku od nieruchomości objęte były wyłącznie obiekty rzeczywiście użytkowane przez ZPCh, a nie – jak to ma miejsce dotychczas – będące jego własnością lecz wynajmowane innym podmiotom. Propozycja ta wywołała sporą dyskusję i sprzeciw szczególnie ze strony przedstawicieli spółdzielni inwalidów. Jej zastosowanie wykluczyłoby bowiem wpisanie w przedmiot działalności przedsiębiorstwa wynajmu pomieszczeń, co jest niemalże powszechną praktyką w spółdzielniach, dysponujących często dużymi nieruchomościami, których nie są w stanie w całości wykorzystać na własną działalność gospodarczą. Zdaniem spółdzielców jest to nie tylko racjonalne, bowiem w innym przypadku

generowałyby dodatkowe koszty utrzymania nieużytkowanych obiektów, wynajem stanowi też niebagatelne źródło przychodów, które natychmiast pożytkowane są na potrzeby zatrudnionych osób niepełnosprawnych.

Mec. Brożyna przytaczała z kolei argument, iż dotychczasowa praktyka doprowadza do patologii, znane są bowiem przypadki gdy ZPCh świadczą usługę wynajmu dużych nieruchomości np. supermarketom, które mają z tego tytułu znacznie obniżone koszty i czerpią nienależne korzyści.

Dyrektor Krzysztof Włodarczyk przedstawił zarys planu finansowego PFRON na rok bieżący oraz zmiany, których dokonano i kierunek zmian, których się jeszcze dokonuje w programach celowych dotyczących pracodawców osób niepełnosprawnych. Spotkanie zakończyło wystąpienie dyrektora Andrzeja Barczyńskiego, który zaprezentował zebranym projekt założeń do zmiany ustawy o rehabilitacji pochodzący z resortu pracy, ustosunkowując się do niektórych jego zapisów. Większość powyższych zagadnień przedstawiamy szerzej w innym miejscu na łamach tego numeru, a programy celowe – w następnym numerze.

Greg



Od lewej: E. Brożyna, K. Włodarczyk, E. Pazurek, A. Barczyński i L. Marażewski

półtora roku, dywagacje czy należy „wyczyścić” przywileje ZPCh i wyrównać ich prawa z pozostałymi podmiotami gospodarczymi. Przeciwnicy tych drastycznych rozwiązań – których orędownikiem była obecna tu poseł Anna Filek – wygrali wówczas tę batalię. Tym razem, o czym chcę gorąco państwa zapewnić, nie zanoszę na żadną wojnę, ewentualne zmiany w systemie rehabilitacji zawodowej będą szły w kierunku racjonalizacji, a nie odbierania praw nabytych. Nie będzie rewolucyjnych pomysłów, bowiem – przy słabnącej sile nabywczej społeczeństwa – groziłyby one kolejnymi kłopotami, których i bez tego jest wiele. Zatem racjonalizacja, nie rewolucja.

Sejm w ogóle, a w szczególności Komisja Polityki Społecznej i Rodziny oraz jedna z dwóch powołanych stałych podkomisji, pod kierunkiem posła Jacka Kasprzyka, będą szczegółowo analizować wszelkie propozycje w tym zakresie.

Posłanka Bańkowska zapewniła, a potwierdził to **Roman Sroczyński**, prezes zarządu PFRON, iż funkcjonowanie



tego Funduszu będzie porządkowane, a jego fundamentalnym zadaniem będzie egzekucja należnych składek, mają one bowiem istotne znaczenie dla egzystencji osób niepełnosprawnych i ich pracodawców.

Minister Banach i posłanka Bańkowska wyjaśniły założenia propozycji ograniczenia możliwości łączenia prawa do emerytury lub renty z dochodami uzyskiwanymi ze świadczenia pracy, co zaprezentowaliśmy w poprzednim numerze „NS”.

Komasacja programów celowych

Na pytanie o zakres realizacji programów celowych w tym roku odpowiadał prezes Roman Sroczyński. Poinformował, iż Rada Nadzorcza PFRON jest w trakcie przeglądu tych programów pod kątem możliwości zaspokajania przez nie

określonych potrzeb. Rozpatrywane będą możliwości pewnych drobnych przesunięć środków między programami w tym roku, natomiast zamiarem zarządu na rok przyszły jest kumulacja środków na mniejszej liczbie programów, by uczynić je bardziej wydajnymi. – Uważam – powiedział prezes Sroczyński – że ani złotówka ze środków PFRON nie powinna być wydatkowana poza programami, te zaś powinny być tak dobrane i skonstruowane, by w znacznie wyższym niż dotychczas stopniu zaspokajać określone potrzeby.

Min. Banach podkreśliła, że niektóre programy celowe nie miały rzeczywistych szans na finansowanie, a skutkowało to rosnącymi kolejkami w oddziałach Funduszu, protestami, a momentami wręcz kompromitacją. Nie można bowiem składać obietnic, które z przyczyn finansowych nie mogą być realizowane. Dlatego Rada Nadzorcza stanęła przed zadaniem komasacji, konsolidacji i „wygaszania” niektórych programów o najmniejszym znaczeniu dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Do tych ostatnich zaliczono m.in. program „Dziedzictwo”. Drugim priorytetem przy doborze programów była eliminacja z nich zadań, które pokrywają się z zadaniami ustawowymi. Zgodnie z nim skomaso-

wano cztery programy adresowane do ZPCh w jeden, pod nazwą program utrzymania zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Kolejny priorytet to komasacja programów skierowanych do beneficjentów indywidualnych. W tym zakresie Rada Nadzorcza podjęła decyzję o połączeniu programu „Pegaz” i „Drogowskaz” obszar B i C, ponieważ obszar A został przekazany do starostw powiatowych. Stopień realizacji tych programów będzie uzależniony od realizacji planu dochodów PFRON.

Adaptacja wzorców WHO w orzecznictwie

Na pytania związane z orzecznictwem o niepełnosprawności również odpowiadała minister Jolanta Banach. Jednym z obszarów nowelizacji ustawy

Rewolucja – nie,

o rehabilitacji – poddanych już publicznej dyskusji – jest orzecznictwo. Jest ono rozpatrywane niejako w dwóch segmentach – po pierwsze zmierzającym do konsolidacji organizacyjnej i instytucjonalnej, co jest konieczne i nieodwracalne. Dotychczasowy system jest bardzo kosztowny, jest też udręką dla tych, którzy się orzecznictwu poddają. Drugi segment zmian ma charakter merytoryczny, będą one zmierzały – zgodnie z zapewnieniami pani minister – w kierunku wzorców Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), z których korzystają m.in. Amerykanie. Ich zastosowanie wymaga szczegółowego opisu każdego przypadku naruszenia sprawności organizmu pod kątem konsekwencji dla pełnienia ról społecznych, w tym możliwości pracy. Adaptacja tych wzorców jest niezwykle trudna, daje jednak możliwość precyzyjnego i jednoznacznego określenia w jakim charakterze i na jakim stanowisku dana osoba może być zatrudniona. Wówczas problem stopni niepełnosprawności rozwiązałby się sam, bowiem orzecznicy mieliby ściśle wskazania, co zawęziłoby pole do arbitralnego orzekania. Zanim to jednak nastąpi należałoby powtórnie zdefiniować te stopnie niepełnosprawności, są one bowiem w zbyt dużym stopniu umowne. Byłoby to z korzyścią zarówno dla samych niepełnosprawnych jak i ich pracodawców. Konieczność doprecyzowania jest tu nieunikniona.

Ewolucja ZPCh już się odbyła

Całą grupę zagadnień w swym pytaniu, a raczej wystąpieniu poruszyła **Maria Makowiecka**, prezes zarządu firmy „Jedność” Sp. z o.o. ze Wschowy. Jej zdaniem dość powszechny pogląd, że konieczna jest rewolucja systemu wspierania zatrudniania osób niepełnosprawnych i ZPCh, pogląd wyrażany m.in. przez przedstawicieli różnych urzędów, instytucji i parlamentarzystów, którzy będą decydować o przyszłości tego zagadnienia, jest z gruntu błędny. Liczne ograniczenia, których doświadczyły ZPCh, m.in. składka na kasy chorych, Fundusz Pracy, konieczność odprowadzania podatku dochodowego od przychodów przekraczających pierwszy próg podatkowy spowodowały, że z systemu – bez jego demontażu – nie można już

racjonalizacja – tak

nie uszczknąć. Ewolucja ZPCh – przy najmniej pod względem ograniczenia ich przychodów – już miała miejsce i nie można zrobić w tym kierunku ani kroku dalej. Jest to szczególnie dotkliwe w przypadku dużej firmy jaką jest „Jedność”, dla której jest to kres możliwości. Konieczność opłaty podatku od nieruchomości spowoduje np., iż władze gminy zostaną poproszone o przejmowanie kolejnych obiektów firmy w zamian za zobowiązania podatkowe, która dodatkowo jest swoiście karana za to, że jest eksporterem. Niekorzystny kurs złotego nie sprzyja poprawie efektywności gospodarowania, ponadto stoi temu na przeszkodzie duży wskaźnik zatrudnienia osób ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, powodujący duży udział kosztów osobowych – jak urlopy



Maria Makowiecka

dotatkowe, rekompensata skróconego czasu pracy i wydatków związanych z rehabilitacją leczniczą, nie znajdujących pokrycia w działalności kas chorych. W zakładowym funduszu rehabilitacji coraz mniejszy udział mają wydatki związane z utrzymaniem miejsc pracy. Doprowadza to do sytuacji, że pod koniec roku – a miało to już miejsce po raz trzeci – z tego funduszu wysięgowuje się w koszty działalności oczywiste wydatki związane z niepełnosprawnością.

Prezes Makowiecka przedstawiła też niepokojącą praktykę zespołów ds. orzekania o niepełnosprawności. – Otrzymuję od przewodniczącego zespołu – powiedziała m.in. – w miarę grzech-

ne pisma – w oparciu o art. 36 kodeksu postępowania administracyjnego, że wniosek osoby niepełnosprawnej został przyjęty, odpowiedź udzielona jest w 30-dniowym terminie, ale ze względu na znaczną ilość wniosków – zostanie on rozpatrzony za pół roku. KPA nie określa jaki ma być następny termin. Na końcu jest natomiast postanowienie, że na to pismo nie przysługuje zażalenie. W tej sytuacji nasze wskaźniki mogą być bardzo poważnie zagrożone.

Wnioski z ankiet będą opracowane rzetelnie

Min. Banach zapewniła, że nie tylko z otrzymywanych z ZPCh ankiet wynika ograniczenie zasilania zakładowego funduszu, było to znane z wcześniejszych analiz, natomiast wnioski płynące z tych ankiet zostaną opracowane bardzo precyzyjnie i rzetelnie. Tegoroczne budżety zespołów orzekających były konstruowane w poszczególnych województwach w oparciu o prowizorium budżetowe. W trakcie prac parlamentarnych – głównie w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny – zwiększono wydatki na ten cel aż o 46 proc., tj. z 21 mln do ponad 30 mln. zł. Niektórzy wojewodowie nie uwzględnili jeszcze tej zwyczajki, co może skutkować zatorami w pracach zespołów. Ponadto dotychczas zespoły orzekające były powoływane przez starostów w ramach zadań zleconych administracji rządowej. Min. Banach przedstawiła przykład, gdy sytuacja ta czasami skutkowałą faktem, iż na jednej ulicy znajdował się odrębnie powiatowy zespół grodzki i ziemski, co w sposób oczywisty mnożyło koszty. Aktualnie o lokalizacji i zasięgu działalności zespołu decydują wojewodowie, którzy zostali zobowiązani przez pełnomocnika ds. osób niepełnosprawnych do przedstawienia koncepcji ich lokalizacji i obsady kadrowej, co powinno znacząco obniżyć koszty ich funkcjonowania i przyspieszyć tryb prac. Sytuacja, że wnioskodawca będzie pół roku czekał na orzeczenie nie powinna się już zatem powtórzyć.

Tę część spotkania podsumował prezes Włodzimierz Sobczak uznając za powód do satysfakcji fakt, iż ze strony min. Banach mamy do czynienia z konsekwentną próbą merytorycznego podchodzenia do rozwiązywania problemów.

Nie powinno to jednak usypiać czujności organizacji reprezentujących środowisko. Postulował również by Krajowa Rada Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych, zrzeszająca dziewięć organizacji, stała się merytorycznym konsultantem w procesie decyzyjnym.

W drugiej części spotkania **Joanna Porębska**, prezes zarządu Fundacji Dom Dostępny zaprezentowała program „Dom bez Barrier” realizowany wspólnie z wydawnictwem „Murator” i „Gazetą Wyborczą”. Raport z realizacji tego programu przedstawiamy w innym miejscu w tym numerze „NS”. **Agnieszka Gutkowska**, redaktor „Gazety-Dom”, dodatku do „GW”, zaprezentowała z kolei działalność swego pisma na tej niwie, zarówno w aspekcie dotyczącym osób indywidualnych, jak i dostępności przestrzeni publicznej.

Pozostałe konferencje i sympozja

„Kierunki zmian w systemie finansowego wspomaganie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych w Polsce” – to tytuł konferencji, która odbyła się pierwszego dnia Targów PROMOCJA 2002, tj. 13 marca.

Prezes KIG-R Włodzimierz Sobczak przedstawił na niej podstawowe elementy obowiązującej w Unii Europejskiej od grudnia 2000 roku dyrektywy na temat działań antidyskryminacyjnych w zatrudnieniu wobec m.in. osób niepełnosprawnych oraz możliwe do przewidzenia jej skutki dla polskiego modelu po przystąpieniu do Unii.

Kolejne referaty wygłosili dr Tadeusz Majewski, były wieloletni ekspert Międzynarodowej Organizacji Pracy w zakresie rehabilitacji zawodowej, który rozważał założenia przyszłego systemu tejże rehabilitacji, dyrektor Andrzej Barczyński z KIG-R, przedstawiając główne elementy bilansu kosztów i korzyści zatrudniania osób niepełnosprawnych dla pracodawców i państwa oraz Paweł Podsiadło, doradca Mariana Leszczyńskiego, zastępcy prezesa zarządu PFRON, który zaprezentował analizę problematyki rehabilitacji zawodowej, w oparciu o metodykę sprawdzoną w wielu obszarach zarządzania.

Drugiego dnia Targów specjaliści z Ośrodka Badania Jakości Wyrobów ZETOM w Warszawie przedstawili problematykę dostosowania działania małych i średnich przedsiębiorstw do wymogów Jednolitego Rynku Europejskiego.

Grzegorz Stanisławiak
fot. „NS”

Obawy, troski i nadzieje

W ośrodku wrocławskiego RESURS-u o nieprzypadkowej nazwie „Belweder” w Dusznikach-Zdroju 4 i 5 marca miało miejsce I Dolnośląskie Forum ZPCh z udziałem posłów, władz samorządowych i regionalnych, przedstawicieli PFRON, organizacji środowiskowych oraz ok. 70 przedstawicieli ZPCh z województwa lubuskiego, opolskiego i dolnośląskiego. Dwudniowa dyskusja koncentrowała się na obowiązującym prawodawstwie w zakresie chronionego rynku pracy i rehabilitacji oraz kierunkach jego zmian, w kontekście aktualnej polityki społecznej i gospodarczej. Jej podsumowaniem stała się rezolucja przyjęta przez uczestników spotkania.

Obrazy otworzył prezes zarządu Regionalnej Spółdzielni Usług Rehabilitacyjno-Socjalnych RESURS, **Jerzy Kowalew**, nie kryjąc satysfakcji z obecności wielu znakomitych gości: członków sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny – **Alicji Murynowicz**, **Jacka Kasprzyka**, **Janusza Krasonia** i **Czesława Pogody**, wiceprezesa zarządu PFRON **Mariana Leszczyńskiego**, wicewojewody dolnośląskiego **Wacława Dziendziela**, **Józefa Spiry**, wiceprzewodniczącego Ogólnopolskiej Federacji Pracodawców, prezesa KIG-R **Włodzimierza Sobczaka**, przedstawicieli dolnośląskiego sejmiku i urzędu marszałkowskiego, władz lokalnych, Inspekcji Pracy i wielu innych.

Ryszard Juszczak, organizator i koordynator Forum, w swym zagajeniu zwrócił uwagę, że osoby niepełnosprawne są szczególnie narażone na konsekwencje stagnacji gospodarczej, restrykcyjnej polityki budżetowej i ograniczeń w realizacji strategicznych celów polityki społecznej państwa w tej sferze. W zaistniałej sytuacji nasila się niebezpieczeństwo społecznej izolacji i marginalizacji tej grupy, redukcji szans edukacji i zdobycia zawodu dla niepełnosprawnej młodzieży, a zatem w niedługim czasie wzrostu wydatków państwa na świadczenia i zasiłki. Podkreślił także wagę, jaką do problemów niepełnosprawności przywiązuje się w państwach Unii Europejskiej, co znajduje swój wyraz m.in. w stałej nowelizacji prawodawstwa i poszukiwaniu nowych strategii, umożliwiających

osobom niepełnosprawnym integrację zawodową i społeczną.

Prezes **Jerzy Kowalew** zaalarmował obecnych tezą, że obecnie obserwujemy załamywanie się, wypracowanego wysiłkiem dziesiątków lat starań, polskiego systemu rehabilitacji zawodowej, ilustrując po raz kolejny skutki niekorzystnych zmian ustawowych, zapoczątkowanych restrykcyjną i ortodoksyjną postawą Ministerstwa Finansów w latach 1999-2000. Dziesięcioprocentowy spadek ilości ZPCh w kraju oraz – proporcjonalny – ilości zatrudnionych niepełnosprawnych to efekt tej krótkowzrocznej polityki. Szczególnie niepokoi, że mimo zmiany ekipy rządzącej znaczna część parlamentarzystów koalicji – ku zaskoczeniu środowiska – podtrzymuje zapoczątkowaną poprzednio politykę demontażu sprawdzonego systemu rozwiązań ustawowych. Wyrazem tego są m.in. powtarzające się pogłoski o likwidacji PFRON, zasady i nonsensowna praktyka orzekania o stopniu niepełnosprawności, „krocząca” likwidacja zarówno ulg dla pracodawców, jak i osób niepełnosprawnych (np. głośna sprawa odebrania im zniżek komunikacyjnych). Co więcej – dzieje się to w sytuacji, w której pracodawcy na otwartym rynku pracy w przytłaczającej większości wolą płacić składki na PFRON, niż zatrudniać inwalidów. Tym samym rynek ten nie jest w stanie wchłonąć nawet części z rzeszy niespełna 200 tys. niepełnosprawnych zatrudnionych w ZPCh.

Andrzej Barczyński, dyrektor generalny KIG-R, tradycyjnie oparł swe

konkretne wystąpienie na statystycznym obrazie chronionego rynku pracy i jego dynamice, z której wynikają niepodważalne wnioski zarówno dla środowiska, jak i ustawodawców. Zaledwie 19 proc. osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym, zdolnych do pracy, jest w Polsce aktywnych zawodowo. Zarówno pracodawca, jak i państwo, muszą czerpać konkretne, finansowe korzyści z zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Tę fundamentalną zasadę trzeba mieć na uwadze podczas planowania jakichkolwiek zmian w systemie, gdyż w przeciwnym razie kurczenie się rynku pracy dla niepełnosprawnych owocować będzie kosztami socjalnymi po stronie budżetu na wyższym poziomie, niż w przypadku wspierania integracji zawodowej tej grupy społecznej. W oparciu o analizę wariantowych rozwiązań, a zwłaszcza spór „dotacje czy ulgi” dla ZPCh, mówca opowiedział się za systemem ulg, w powiązaniu z motywacjami prozatrudnieniowymi.

Posel **Jacek Kasprzyk**, wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, poinformował uczestników o jej kierunkach pracy w zakresie integracji zawodowej osób niepełnosprawnych. Z punktu widzenia budżetu koszty obecnego systemu to 4,2 mld zł rocznie, do których należy dodać także koszty rehabilitacji leczniczej, wynoszące obecnie 65 mln zł. Nie planuje się likwidacji PFRON, natomiast rozważana jest zmiana podziału środków za pomocą algorytmu co powinno zlikwidować uznaniowość ich przyznawania i przekazanie ich na szczebel samorządu. Podjęto także próby unifikacji systemu orzekania o niepełnosprawności, by w miejsce czterech obecnie działających komisji powołać jedną. Posłanka **Alicja Murynowicz** podkreślała konieczność wypracowania przez ZPCh takiego projektu systemu, by był on wolny od błędów i spełniał oczekiwania całego środowiska, natomiast poseł **Janusz Krason** wypunktował m.in. potrzebę zróżnicowania rozwiązań, np. pod kątem specyfiki schorzenia – głuchoty, niedowidzenia,

w „Belwederze”

chorób narządu ruchu, gdyż trudno w tym zakresie zachować uniwersalną płaszczyznę.

Wiceprezes zarządu PFRON, **Marian Leszczyński** zaproponował, by nie demonizować kwestii zmniejszenia się ilości ZPCh, gdyż w miejsce małych podmiotów, które utraciły status lub zrezygnowały z niego, pojawiło się ok. 90 nowych, w większości dużych zakładów, nie traktujących statusu tak utylitarnie. Obecnie zakłady te ponoszą wysokie koszty zatrudnienia niepełnosprawnych, uzyskując w zamian coraz mniejsze ulgi. Dotyczy to zwłaszcza sprzedających swoje produkty lub usługi z zerową stawką podatku VAT. Być może rozwiązaniem – nie tylko dla nich – byłaby zmiana ulgi na dotację.

Prezes **Włodzimierz Sobczak** swoje wystąpienie poświęcił w głównej mierze prezentacji dyrektyw unijnych w obszarze integracji zawodowej niepełnosprawnych i ich zestawienia z krajowym systemem. Zwracając uwagę na mocne i słabe strony obecnego systemu w Polsce stwierdził m.in., że alternatywny system dotacji ma więcej stron słabych niż atutów. Do tych ostatnich należy wyeliminowanie negatywnych stereotypów nt. chronionego rynku pracy i „przypadkowości” w zwrocie podatku VAT, natomiast jego skutkiem byłoby także pogorszenie kondycji ZPCh inwestujących i dynamicznie zwiększających zatrudnienie i sprzedaż, osłabienie motywacji do konkurencyjności, zwłaszcza u słabych, niewielkich podmiotów, radykalne zmniejszenie zatrudnienia, przynajmniej w pierwszym okresie po jego wprowadzeniu, negatywne uzależnienie od sytuacji finansów publicznych (nieterminowość, presja na obniżenie świadczeń), zagrożenie dla budżetu

państwa wzrostem wydatków, przy zmniejszeniu wpływów ze strony ZPCh.

Wystąpienia sporej części uczestników dotyczyły specyfiki poszczególnych sektorów chronionego rynku pracy, branż i regionów. W tej grupie warto odnotować m.in. głos w sprawie miejsca spółdzielni niewidomych w przyszłej strukturze gospodarki, w którym **Wiesław Świątoniowski**,

w zakresie dostosowania stanowisk pracy dla niepełnosprawnych, wicewojewoda dolnośląski **Wacław Dziendziel** przedstawiał działania swego urzędu na rzecz pomocy niepełnosprawnym w kontekście problemu bezrobocia, a burmistrz Zgorzelca – **Mirosław Fiedorowicz** zilustrował na przykładzie swego miasta problem współpracy transgranicznej w dziedzinie przeciwdziałania bezrobociu,

pomocy społecznej, konkludując, że wiele form i doświadczeń niemieckich w tych dziedzinach – bez wysokich nakładów inwestycyjnych – może zostać z powodzeniem zastosowanych w Polsce. Prezes Dolnośląskiego Spółdzielczego Związku Rewizyjnego, **Jan Tomczak**, akcentował potrzebę samoczyszczenia środowiska z pracodawców nierzetelnych, traktujących instrumentalnie zatrudnione osoby niepełnosprawne oraz – niewątpliwą i postulowaną już od lat – konieczność zmian w prawie spółdzielczym, stanowiącym gorset skutecznie blokujący rozwój gospodarczy sektora.

Puentą dwudniowego spotkania stała się przyjęta przez jego uczestników rezolucja, postulująca m.in. zaostrzenie kryteriów przyznawania statusu ZPCh, szybkie wprowadzenie rozwiązań prawnych umożliwiających przekształcanie się spółdzielni w inną formę własności, stabilizację przepisów dotyczących chro-

niego rynku pracy, a w przypadku zmian zachowanie odpowiedniego okresu vacatio legis oraz protestująca przeciwko dyskryminacji ZPCh w zależności od rodzaju prowadzonej działalności gospodarczej.

Dorobek Forum stanowi podstawę do dalszej dyskusji na temat zmian w ustawie o rehabilitacji i potwierdza potrzebę powrotu do tej inicjatywy.

Roman Radoszewski



Delfia S.A.

ul. Szosa Chełmińska 222
87-100 TORUŃ

oferuje

TANIE AGLOMERATY Z POLIETYLENU i POLIPROPYLENU

Okazja na obniżenie kosztów produkcji !

ZAPRASZAMY

tel. 056. 654-66-73, faks 654-66-16

e-mail: delfia@tzmo.com.pl

prezes zarządu Dolnośląskiej Spółdzielni Niewidomych, dał wyraz potrzebie partnerstwa ze strony administracji państwowej, władz samorządowych, wsparcia poprzez np. zamówienia rządowe oraz zachowanie ulg i dofinansowań.

Reprezentant Państwowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu zwrócił uwagę na utrzymujący się od lat brak jednolitych kryteriów oceny ZPCh

Powtórka z odliczeń na rehabilitację

Nieuchronnie zbliża się 30 kwietnia, a to ostateczny termin rozliczenia z urzędem skarbowym.

Tym, którzy tego rozliczenia jeszcze nie dokonali przypominamy o możliwościach odliczeń od dochodu wydatków na rehabilitację, poniesionych przez osoby niepełnosprawne, bądź mające je na utrzymaniu.

Podstawą prawną tych odliczeń za rok 2001 jest art. 27a ust. 1-18 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych

(Dz.U. nr 14 z 2000 r., poz. 176 z późn. zm.)

Wydatki limitowane

Kwota limitu równa się wielkości 3-krotnego najniższego wynagrodzenia pracowników za grudzień roku poprzedzającego, tj. $700 \text{ zł} \times 3 = 2000 \text{ zł}$. Można ją wydatkować na:

- opłacenie przewodników niewidomych dawnej I lub II grupy oraz osób z niepełnosprawnością narządu ruchu zaliczonych do dawnej I grupy inwalidztwa,

- utrzymanie przez osoby niewidome z dawną I lub II grupą psa przewodnika,

- używanie samochodu osobowego, stanowiącego własność osoby niepełnosprawnej zaliczanej do dawnej I lub II grupy lub podatnika mającego na utrzymaniu osobę niepełnosprawną zaliczoną do wymienionych grup albo dzieci niepełnosprawne do lat 16, dla potrzeb związanych z koniecznym przewozem na niezbędne zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne.

Nie są wymagane dowody poniesienia tych wydatków, jest jednak obowiązek posiadania dokumentacji stwierdzającej konieczność ich poniesienia i fiskus może zażądać jej przedstawienia.

Wydatki nielimitowane

Ich katalog jest znacznie dłuższy i obejmuje:

- adaptację i wyposażenie mieszkań oraz budynków mieszkalnych stosownie do potrzeb wynikających z niepełnosprawności,

- przystosowanie pojazdów mechanicznych do takich potrzeb (chodzi tu o tzw. oprzyrządowanie, a nie zakup samochodu lub części do niego),

- zakup i naprawę indywidualnego sprzętu, urządzeń i narzędzi technicznych niezbędnych w rehabilitacji oraz ułatwiających wykonywanie czynności życiowych,

- zakup wydawnictw i materiałów (pomocy) szkoleniowych, stosownie do potrzeb wynikających z niepełnosprawności,

- odpłatność za pobyt na turnusie rehabilitacyjno-usprawniającym,

- odpłatność za pobyt na leczeniu sanatoryjnym, za pobyt w placówkach leczniczo-sanatoryjnych, rehabilitacyjno-szkoleniowych, leczniczo-opiekuńczych i szkolno-wychowawczych oraz odpłatność za zabiegi rehabilitacyjno-usprawniające,

- odpłatność za opiekę pielęgniarską w domu nad osobą niepełnosprawną w okresie przewlekłej choroby uniemożliwiającej poruszanie się oraz usługi opiekuńcze,

- opłacenie tłumacza języka migowego,

- odpłatność za kolonie i obozy dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej oraz dzieci osób niepełnosprawnych,

- odpłatny, konieczny przewóz na niezbędne zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne osoby niepełnosprawnej – karetką transportu sanitarnego, a w przypadku osoby niepełnosprawnej zaliczonej do I lub II grupy inwalidztwa oraz dzieci niepełnosprawnych do lat 16 – również innymi środkami transportu,

- odpłatne przejazdy środkami transportu publicznego związane z pobytem na: turnusie rehabilitacyjno-usprawniającym, leczeniu w placówkach leczniczo-sanatoryjnych, rehabilitacyjno-szkoleniowych i leczniczo opiekuńczych oraz szkolno-wychowawczych, koloniach i obozach dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej oraz dzieci osób niepełnosprawnych.

Podstawą odliczenia wydatków nielimitowanych jest posiadanie dowodu ich poniesienia (rachunek, faktura VAT).

Wydatki na zakup lekarstw

Aby móc dokonać odliczenia, stosowanie określonych leków musi zlecić lekarz specjalista, kwota faktycznie wydatkowana na ten cel w danym miesiącu musi być wyższa niż 140 zł (20 proc. najniższego wynagrodzenia z grudnia 2001 r.), a odliczyć od dochodu można jedynie nadwyżkę nad tę kwotę. Sporadycznie zażywanej aspiryny nie można zatem odliczyć. Wydając na leki np. 160 zł miesięcznie, można odliczyć tylko 20 zł, za ten konkretny miesiąc. Zakładając ten sam poziom kosztów w całym roku, niepełnosprawny podatnik wyda na środki farmakologiczne 1920 zł, a odliczyć będzie mógł zaledwie 240 zł.

Fiskus nie popisał się w tym przypadku hojnością, a ulga zdecydowanie dotyczy osób dobrze sytuowanych.

Warunki odliczenia

Odliczeń może dokonywać osoba niepełnosprawna lub podatnik, który ją utrzymuje, jednak pod warunkiem, że dochód tej osoby w roku podatkowym nie przekroczył 12-krotności kwoty najniższego wynagrodzenia, tj. w 2001 roku $700 \text{ zł} \times 12 = 8400 \text{ zł}$. Rachunki muszą być wystawione na osobę, która będzie dokonywała rozliczenia.

Osoba, której dotyczy dany wydatek, musi posiadać jeden z dokumentów:

- orzeczenie o zakwalifikowaniu do jednego z trzech stopni niepełnosprawności (wcześniej było to odpowiednio orzeczenie zaliczające do trzech grup inwalidztwa),

- decyzję przyznającą rentę z tytułu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy albo rentę szkoleniową,

- orzeczenie o rodzaju i stopniu niepełnosprawności osoby, która nie ukończyła 16. roku życia (orzeczenie lekarskie wystawiane w celu uzyskania zasiłku pielęgnacyjnego dla dziecka niepełnosprawnego).

Ileokroć w omawianych przepisach mowa jest o osobach zaliczonych do I grupy inwalidztwa – należy przez to rozumieć odpowiednio osoby, w stosunku do których orzeczono całkowitą niezdolność do pracy oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji lub znaczny stopień niepełnosprawności. Natomiast przez osoby zaliczone do II grupy inwalidztwa należy rozumieć odpowiednio osoby, w stosunku do których orzeczono całkowitą niezdolność do pracy lub umiarkowany stopień niepełnosprawności.

Możliwość odliczenia przysługuje nie tylko osobom opodatkowanym na ogólnych zasadach, ale i podatnikom rozliczającym się w formie ryczałtu ewidencjonowanego. Podatnicy objęci wyłącznie tą formą opodatkowania odliczają wydatki na cele rehabilitacyjne od przychodów opodatkowanych podatkiem zryczałtowanym. Natomiast podatnik będący na ryczałcie, a uzyskujący jednocześnie dochody opodatkowane na zasadach ogólnych, wydatki poniesione na omawiany cel może odliczyć według własnego uznania – od przychodu albo od dochodu, albo odliczyć je częściowo od przychodu, a częściowo od dochodu.

Odliczać można tylko kwoty rzeczywiście wydatkowane przez podatnika. Gdy były one finansowane przez PFRON, zakładowy fundusz rehabilitacji, czy w jakikolwiek inny sposób zostały zwrócone podatnikowi – odliczenie nie przysługuje.

Oprac. G.S.

Konferencja u Rzecznika

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich 9 kwietnia zorganizowało konferencję na temat: „Aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu”. Wzięli w niej udział przedstawiciele nauki, parlamentu oraz organizacji i instytucji zajmujących się tą problematyką. Poświęcono uwagę roli organizacji pozarządowych w zwalczaniu bezrobocia, wpływowi bezrobocia na postawę człowieka i przedstawiono założenia polityki państwa w dziedzinie zwalczania bezrobocia.

Jednym z ważniejszych głosów w dyskusji był postulat zwrócenia się uczestników konferencji do wszystkich sił politycznych w parlamencie o wypracowanie wspólnego stanowiska w sprawie likwidacji skutków bezrobocia oraz wypracowania konkretnego programu jego zwalczania autorstwa Stanisława Bronza – prezesa Fundacji Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” w Kaliszu.

IKa

Powrót ulg komunikacyjnych

Mamy dobrą wiadomość dla osób niepełnosprawnych i ich opiekunów korzystających z przejazdów środkami komunikacji publicznej. Rząd przyjął projekt nowelizacji ustawy o uprawnieniach do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego, która ostatnio była nowelizowana w grudniu ub. roku. Dzieci niepełnosprawne i ich opiekunowie będą mogli jeździć z 78-proc. ulgą wszystkimi rodzajami pociągów i autobusów: także autobusami pospieszными, pociągami InterCity, EuroCity czy ekspresami. Poza tym ich opiekunowie nie będą musieli towarzyszyć dziecku, by skorzystać z ulgi. Wystarczy, że udokumentują, że jadą po dziecko do szpitala lub wracają z wizyty u niego. Dorośli niezdolni do samodzielnej egzystencji (I grupa inwalidztwa lub niewidomi) będą mogli jeździć z 37-proc. ulgą w autobusach przyspieszonych i pospiesznych, a także w pociągach ekspresowych, InterCity i EuroCity. Natomiast zniżka 37-proc., z której korzystali do tej pory w autobusach zwykłych i pociągach osobowych wzrośnie do 49 proc.

Zmiany dotyczą także uczniów i studentów, funkcjonariuszy podczas pełnienia obowiązków służbowych oraz żołnierzy niezawodowych.

Jotka

Danse macabre

Jeszcze kilka tygodni temu tzw. afera w łódzkim pogotowiu jeżyła konsumentom informacji (czyli nam wszystkim, nawet tysiąc) włos na głowie. Bo to, panie dziejku, nie dość, że żerują na ludzkim nieszczęściu, to jeszcze za darmo gwarantują przenosiny do lepszego, a w przypadku grzeszników – gorszego świata! Dziś głosy oburzenia stopniowo cichną, lecz tamy i anteny nie znoszą pustki, a rzeczywistość do wyboru i koloru dostarcza następnych „punktów zaczepienia” do podnoszenia sztandaru obrońców wartości i zwierania szyków wokół bezliku spraw niewątpliwie słusznych...

Gdy „Gazeta Wyborcza” opowszechniła podejrzenia wokół biorących zimne sprawy w ciepłe rączki pielęgniarzy, lekarzy i grabarzy wiadomo było, że „głowy poleca”. Cud, że Polska nie leży nad Rio Grande, bo w atmosferze linczu pewnie użyto by broni i wynajętych rewolwerowców. „Rozwojowe” śledztwo zaowocowało falą aresztowań, przy czym wątek wspomaganie „jeszcze żywych” przy pomocy osławionego pavulonu szybko zaczął przycichać. Po okresie gorączkowej i wytężonej pracy rzeszy policjantów i prokuratorów okazuje się teraz, że – niezależnie od niedowiedzianej jeszcze „zbrodni” łapówkarstwa – podstawy prawne aresztowań były co najmniej kruche.

Wyciągając logiczne konsekwencje należałoby bowiem – po równo – oskarżyć i osadzić w ciemnym lochu także lekarzy przyjmujących datki i upominki od „wdzięcznych” pacjentów, konduktorów i kontrolerów, masę urzędników i kacyków, a może jeszcze i kościelnych do kompletu, bo też zbierają co łaska, ale podług zwyczajowego taryfikatora.

Walczymy z łapówkarstwem? No, to na szerokim froncie i bez dyskryminacji obu stron transakcji – jak przewiduje prawo – i nie tylko w karetkach pogotowia i na cmentarzach. Że żerowanie na nieboszczykach szczególnie obrzydliwe? Praca anatomopatologa też mało estetyczna... Łódzka sprawa dowodzi czegoś znacznie bardziej drastycznego: że organy egzekwowania prawa nadal są wysoce podatne na naciski władzy, zwłaszcza pierwszej i czwartej!

Ochrona życia i zdrowia od nie zawsze naturalnego poczęcia aż do często nienaturalnej śmierci to szczególnie drażliwa sfera, bo wszyscy jesteśmy poczęci, potem często poczynamy, by na końcu spocząć. Spocząć jednak nam nie daje

minister ochrony tychże dóbr, który poczyna sobie ze swoim (naszym!) gospodarstwem jak wściekła krowa, a nawet byk, z pacjentem. Likwidacja kas chorych zyskuje wprawdzie de facto powszechną aprobatę, lecz już sposób budowy w to miejsce scentralizowanego Funduszu jakby mniej... Majstrowanie przy liście leków refundowanych, mające wspomóc nasze szlachetne zdrowie i jeszcze cenniejsze portfele daje „obniżkę ujemną” (czytaj: wzrost) kosztów po stronie pacjentów i oszczędności po stronie likwidowanych kas i producentów leków, choć każde gremium ekspertów podaje inne wyniki, obliczone inną metodą. Statystyka jest nauką ścisłą, ale może być także narzędziem manipulacji w rękach ignorantów lub fałszerzy. Gorzej, że w tym wszystkim gubi się rzecz najważniejsza: forma, co przejawia się m.in. konsultacjami wyłącznie z gronem potakiwaczy. Zaletą tego rządu jest jednak nieznaną poprzednikom umiejętność szybkiego przyznania się do błędu: szkoda tylko, że do błędu ministra musi się przyznawać premier, apelując jednocześnie do prezesa Monkiewicza, by zechciał się łaskawie podać do dymisji, jako podejrzany w aferze z ochroną danych właścicieli samochodów, o czym ten ostatni zechciał być zapomnieć. Widać być u nas podejrzany to tak powszechna sprawa, że nie ma powodu przywiązywać do tego wagi.

A będzie łyżka miodu w tej beczce dziegciu? Pewnie. Sejm zechciał by poprawić spażany projekt ulg komunikacyjnych, by przywrócić je niemal w 100 procentach niepełnosprawnym i ich opiekunom. Więc może nie danse macabre, a tylko jakże dobrze nam znany chocholi taniec?!

Roman Radoszewski

Promocja Polskiej Rehabilitacji

...to cykl sympozjów, które odbywają się od 1994 roku w ramach Międzynarodowego Salonu Medycznego SALMED w Poznaniu.

Spotkania te zapoczątkowane zostały przez śp. doktora Piotra Janaszka jako impreza mająca na celu propagowanie myśli naukowej i technicznej w rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

Kolejne VIII Ogólnopolskie Sympozjum Promocja Polskiej Rehabilitacji odbyło się 20 marca. Do organizacji tegorocznej edycji po raz pierwszy zaprosiliśmy Federację Polskich Klubów Kobiet po Mastektomii „Amazonki”. Panie z wielkim entuzjazmem przyjęły zaproszenie. Gości powitała Olga Janaszek, prezes Fundacji Mielnica, Genowefa Dąbrowska – członek zarządu Federacji oraz dr Zbigniew Kazimierak – członek ZG TWK.

Federacja reprezentuje ponad 100 klubów „Amazonek” z całej Polski grupując ponad 10 tys. członkiń. Wszystkie są osobami po przebyciu leczenia raka piersi, a celem ich działań jest dążenie do pełnej rehabilitacji psychofizycznej kobiet dotkniętych tą chorobą.

Aby bardzo szeroko potraktować temat „Rehabilitacja psychofizyczna kobiet po mastektomii”, do udziału w spotkaniu zostali zaproszeni specjaliści z dziedziny onkologii, psychologii i rehabilitacji.

Łucja Werblińska – amazonka i wolontariuszka poznańskiego klubu opowiedziała o walce, jaką toczyła podczas swojej choroby. Podczas wykładu przybliżyła również cele realizowane przez kluby „Amazonek” w Polsce.

Doc. dr hab. Sylwia Grodecka-Gazdecka w bardzo przystępny sposób przybliżyła temat współczesnych możliwości rozpoznawania i leczenia raka gruczołu piersiowego. W podsumowaniu podkreśliła, że skuteczne i nowoczesne leczenie raka piersi wymaga ścisłej współpracy pomiędzy radiologiem, patologiem, chirurgiem, radioterapeutą oraz chemioterapeutą. Dr n. med. Sławomir Cieśla przybliżył temat operacji odtwórczych piersi po mastektomii. Zwrócił uwagę na możliwość jednoczesowej rekonstrukcji piersi, co w znaczny sposób zmniejsza ból psychiczny oraz problemy związane z okaleczeniem, jest bezpieczną i coraz



Doc. dr hab. Sylwia Grodecka-Gazdecka



Stoisko Fundacji Mielnica podczas tegorocznego SALMED-u

powszechniej akceptowaną operacją uzupełniającą mastektomię z powodu raka. Mgr Małgorzata Bąk w swoim wykładzie „Problematyka rehabilitacyjna kobiet po mastektomii” zwróciła uwagę na zaburzenia układu ruchu, krążenia i oddechowego, dysfunkcję kończyny górnej strony operowanej, niekorzystne zmiany w postawie ciała, wtórny obrzęk limfatyczny i wstrząs psychiczny. Uczestnicy Sympozjum obejrzeli także film „Spartakiada”. Mgr Barbara Gosieniecka mówiła o roli emocji w trakcie choroby i procesie zdrowienia. Podając wiele przykładów z życia, przekonywała o tym, jak niezwykle ważne jest pozytywne nastawienie do

świata i do życia, jak źle wpływa na nasze zdrowie stres, złość i duszenie w sobie złych emocji. Niezwykle ważne jest nastawienie pacjentki oraz zaangażowanie bliskich w proces leczenia. Prof. dr hab. Ewa Ziótkowska-Łajp przedstawiła modelowe ujęcie stymulowania aktywności ruchowej kobiet po mastektomii, której celem jest eliminowanie ujemnych skutków, zarówno organicznych jak i psychicznych, w następstwie zabiegu operacyjnego. Pierwsze kroki w kierunku sportowej aktywizacji kobiet zostały poczynione za sprawą ciągle rozwijającego się ruchu polskich „Amazonek”. Mgr Urszula Czerniak przedstawiła wyniki badań dotyczących aktywności ruchowej kobiet po mastektomii. Niestety wyniki badań wykazały, że zarówno przed zabiegiem jak i po nim najpopularniejszą formą wypoczynku w czasie wolnym jest wypoczynek bierny. Niezwykle duże zainteresowanie słuchaczy wywołał wykład lek. med. Justyny Biedy, która mówiła o leczeniu obrzęku limfatycznego. Okazało się, że większość obecnych nie wiedziała w ogóle o istnieniu Poradni Leczenia Obrzęku Limfatycznego. Pani doktor przyznała, że w tym roku do Poradni przyszły zaledwie dwie pacjentki ze skierowaniem od specjalisty onkologa...

Podczas dyskusji kończącej Sympozjum zwrócono uwagę na konieczność stworzenia centrum, gdzie świadczone byłyby kompleksowe usługi lekarzy specjalistów, psychologa, terapeuty, rehabilitantów. Kobiety i ich rodziny byłyby pod stałą opieką

tego centrum. Niestety pomysł musi pozostać w sferze marzeń. Przejmując jednak optymizm „Amazonek”, mamy nadzieję, że jednak kiedyś takie centrum powstanie...

W imieniu organizatorów serdecznie dziękuję zarządowi Międzynarodowych Targów Poznańskich za umożliwienie zorganizowania Sympozjum oraz udzielenie gościny Fundacji Mielnica na stoisku targowym podczas tegorocznego SALMED-u. Dziękuję również Agnieszce Malickiej i Urszuli Chłystun za stałą współpracę i pomoc w przygotowaniu Sympozjum.

Olga Janaszek

Stać nas na ofiarność

Darczyńcy zrzeczeni przez **Fundację Wspólna Droga** rozdysponowali kwotę 524.000 zł na realizację 32. programów pomocy dla osób niepełnosprawnych, chorych i najuboższych z województwa mazowieckiego. Taką kwotę uzbierało 1200. pracowników z 30. firm uczestniczących w programie dobrowolnych odpisów od pensji na cele Wspólnej Drogi. Firmy poparły inicjatywę swoich pracowników podważając ich darowizny.

Dzięki wspólnemu przedsięwzięciu pracowników firm, pracodawców i wolontariuszy Wspólna Droga przyznała pomoc między innymi na:

- roczne dożywianie i opiekę pedagogiczną w hostelu dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych
- logopedię i rehabilitację dzieci niedosłyszących
- zakup sprzętu i lekarstw dla trzech hospicjów
- psychoterapię dla nieuleczalnie chorych pacjentów i ich rodzin
- zajęcia integracyjne i terapię dla osób z zaburzeniami psychicznymi
- żywność, remont dachu i ogrzewanie w Domu Samotnej Matki z Dziećmi
- sprzęt dla bezoperacyjnego leczenia wad serca u dzieci
- kursy przygotowujące do pracy dla osób niepełnosprawnych
- 4 800 posiłków dla najuboższych dzieci
- transport 60. ciężarówek ziemniaków dla najuboższych mieszkańców Warszawy
- kompleksową terapię dzieci chorych na autyzm i porażenie mózgowe
- telefony zaufania dla nieuleczalnie chorych oraz dla osób zaginionych i ich rodzin.

Wspólna Droga jest ruchem ponad 260. organizacji filantropijnych w 40. krajach. Organizacje są autonomiczne, nie nastawione na zysk i zarządzane przez społeczne rady. W Polsce Fundacja Wspólna Droga od 5. lat pomaga osobom niepełnosprawnym, ciężko i nieuleczalnie chorym oraz najuboższym. Wspólna Droga pozyskuje fundusze przede wszystkim od pracowników firm i przedsiębiorstw promując program odpisów od pensji pracowniczych na cele charytatywne. Integruje środowiska biznesu, organizacji pozarządowych i samorządów wokół problemów społecznych.

Więcej informacji na temat działalności Fundacji Wspólna Droga oraz wspieranych programów pomocy udziela Ewa Książczak, tel. 22. 621 28 09, e-mail: uwp@unitedway.org.pl
www.unitedway.org.pl

Program „Dom bez Barrier”

Fundacja DOM DOSTĘPNY we współpracy z Wydawnictwem „Murator” i „Gazetą Wyborczą” od marca 2001 roku realizując program „Dom bez barier”. Skierowany jest on przede wszystkim do osób niepełnosprawnych, jego podstawowy cel to popularyzacja rzetelnej, fachowej wiedzy o likwidowaniu barier architektonicznych, adresowany również do projektantów, aby przypominać im o potrzebach osób niepełnosprawnych, do urzędników zatwierdzających dokumentację, decydujących o finansach na adaptację mieszkań, do opinii publicznej.

Przeprowadzona ankieta wśród osób niepełnosprawnych ruchowo pozwoliła sformułować następujące wnioski:

- ponad połowa ankietowanych nie ma matury (udział wzięło ponad 820 osób), dominuje wykształcenie podstawowe (ok. 32 proc.) i zawodowe (prawie 21 proc.),

- u blisko jednej czwartej osób miesięczny dochód na rodzinę nie przekracza 500 zł netto,

- mimo trudnej sytuacji finansowej stosunkowo rzadko korzystają oni z instytucjonalnej pomocy ze strony państwa (dotacje z PFRON i kas chorych),

- większość z nich mieszka w budynkach bez żadnych udogodnień i w mieszkaniach nieprzystosowanych dla osób niepełnosprawnych.

W ramach pierwszego etapu Programu specjaliści opracowali szczegółowe wskazania dotyczące projektowania i urządzania mieszkań dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych z dysfunkcją narządu ruchu. Przykładowe aranżacje kuchni, łazienek, sypialni etc. opublikowano w prasie, powstaje również kolorowy bogato ilustrowany poradnik „ABC... mieszkania bez barier” o dostosowaniu mieszkań do potrzeb osób niepełnosprawnych, z poradami prawnymi, podatkowymi, informacjami o instytucjach i organizacjach świadczących pomoc w zakresie likwidacji barier, prezentujący również rozwiązania wymagające zaledwie minimalnych środków, za to aktywizujące samych zainteresowanych. Równocześnie Program pokazał jak bardzo nasze miasta, place i ulice, urzędy i instytucje pełne są barier architektonicznych.

Co prawda Karta Praw Osób Niepełnosprawnych została uchwalona już pięć lat temu, ale nawet nie został ustawowo określony termin, w którym należy dostosować istniejące budynki, a nowe budynki jeszcze zbyt często są niedostępne dla osób na wózkach inwalidzkich.

Program „Dom bez barier” będzie wpływał na zmianę takiego stanu rzeczy poprzez kolejne publikacje o mieszkaniach bez barier, szkolenia adresowane do urzędników i projektantów oraz do tych, którzy pomagają niesprawnym w likwidacji barier. Jego celem będzie też stworzenie lobby, które wesprze inicjatywę ustawodawcze zmierzające do realizacji w Polsce standardów europejskich w kształtowaniu przestrzeni publicznej bez barier.

Gwarancją powodzenia Programu będzie powstanie spójnego systemu trwałych i niezmiennych procedur powodujących, że planowanie, projektowanie i budowanie odbywać się będą ze świadomością potrzeb osób niepełnosprawnych, szczególnie z dysfunkcjami narządu ruchu choć nie tylko.

Szansą na usamodzielnienie się osób z ograniczoną sprawnością ruchową jest przede wszystkim odpowiednie przystosowanie przestrzeni publicznej. Informacje o metodach i sposobach adaptowania mieszkań oraz projektowania bez barier, szczególnie dostosowywania do potrzeb osób z dysfunkcją narządu ruchu publikują pisma „Murator”, „M jak mieszkanie”, „Gazeta Dom” (dodatek do „Gazety Wyborczej”), „Integracja”, „Zakłady Pracy Chronionej”, czynić to również będą „Nasze Sprawy”.

Oprac. Ika



Olejnিকowie wzięli (prawie) wszystko!

Łucznictwo to sport niełatwy i kosztowny. Wymaga dużych nakładów pieniężnych na sprzęt, ale także dużej siły i celnego oka. W Polsce uprawia go niespełna 50 osób niepełnosprawnych.

Ośrodek Wypoczynkowo-Rehabilitacyjny „Mausz” w Ostrowiu-Mauszu, na ziemi bytowskiej nieopodal Parchowa, gościł w dniach 16-17 marca uczestników halowych Mistrzostw Polski Osób Niepełnosprawnych w łucznictwie. To była baza wypadowa do Parchowa gdzie odbywały się mistrzostwa, w których udział wzięło 25 zawodników z dysfunkcją narządu ruchu. – Jest tu cała krajowa czołówka, zawodnicy liczący się w Europie i świecie – powiedział

Jerzy Lamparski, członek prezydium Polskiego Związku Sportu Niepełnosprawnych i wiceprezes Startu Gdańsk. – O takiej lokalizacji zdecydowała życzliwość władz gminy, dyrekcji i grona pedagogicznego szkoły. Zawodnikom zapewniono komfort i poczucie bezpieczeństwa – podkreślił.

Zmagania sportowe uprzyjemniano imprezami towarzyszącymi – występem szkolnego zespołu folklorystycznego oraz wystawami, między innymi plastyczną poświęconą sportowi osób niepełnosprawnych.

Najlepsi byli Ryszard i Małgorzata Olejnikowie, a w turnieju drużynowym zwyciężył Start Kielce.

IKa

Wyniki mistrzostw:

Kategoria mężczyzn:

1. Ryszard Olejnik (Kielce)
2. Ryszard Bukański (Gorzów Wlkp.)
3. Tomasz Leżański (Warszawa)

Kategoria mężczyzn na wózkach:

1. Piotr Sawicki (Kielce)
2. Tomasz Gustaw (Lublin)
3. Janusz Bulyk (Gdańsk)

Kategoria kobiet:

1. Małgorzata Olejnik (Kielce)
2. Wiesława Staszatek (Gdańsk)
3. Alicja Bukańska (Gorzów Wlkp.)

Turniej drużynowy:

1. Start Kielce
2. Start Gorzów Wlkp.
3. Start Lublin
4. Start Gdańsk

Czy osoby niepełnosprawne mogą uprawiać dyscypliny sportowe wymagające tężyzny fizycznej? Znakomite osiągnięcia międzynarodowe – w tym złote medale paraolimpijskie – którymi mogą się poszczycić nasi ciężarowcy będący inwalidami zdecydowanie dowodzą, że tak. Dlaczego zatem nie mieliby uprawiać kulturystyki?



Mariusz Kupczak

Że jest to możliwe, okazało się po raz pierwszy w kraju na początku marca, gdy w Bydgoszczy na Ogólnopolskich Debiutach Kulturystycznych rozegrano I Ogólnopolskie Zawody Kulturystyczne dla Osób Niepełnosprawnych. Udział wzięło w nich 4 zawodników: Rafał Gręźlikowski (AKS Samir Mińsk Maz.), Rafał Roch (Start Koszalin), Mariusz Kupczak i Grzegorz Doboszyński (obaj Carmen Sport Jasienica). Pokazy odbywały się na siedząco, sędziowie oceniali u nich umięśnienie górnych partii ciała, a zawodnicy ci zostali wręcz entuzjastycznie przyjęci przez licznie zgromadzoną publiczność.

PŁYWANIE

W Tychach – 26 rekordów Polski!

Na krótkim basenie (25 m) Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach 16-17 marca odbywały się Zimowe Mistrzostwa Polski osób niepełnosprawnych w pływaniu, zorganizowane przez katowicki „Start”. Udział w nich wzięło 187 zawodników reprezentujących 19 organizacji i klubów sportowych z całego kraju oraz ekipa pływaków z Czech.

Odnotowano istny grad rekordów, w Tychach ustanowiono bowiem aż 26 rekordów Polski w różnych stylach i na różnych dystansach. Jest to niewątpliwie efekt ataku sporej grupy utalentowanej młodzieży na pozycje dotychczasowych mistrzów, zanosi się zatem w tym roku na kolejną „wymianę pokoleniową” w pływaniu. Jest to chyba jedyna dyscyplina sportu osób niepełnosprawnych, która ma aż tak szerokie zaplecze, w związku z czym jest też najbardziej perspektywiczna.

Młodzież ta jest nie tylko utalentowana, również pracowita. Są to w większości uczniowie, muszą zatem godzić naukę z treningami, które odbywają się przez 5-6 dni w tygodniu, minimum dwie godziny dziennie. Wysiłek ten skutkuje jednak wzrastającym poziomem zawodników, a – zdaniem Henryka Pięty, szefa katowickiego „Startu” – pływanie niepełnosprawnych jest już w Polsce na poziomie światowym. Podczas Mistrzostw przeprowa-

dzono też medalową klasyfikację drużynową, w której zwyciężyła reprezentacja Białegostoku przed Katowicami i Wrocławiem, tam też są najsilniejsze w kraju ośrodki tego sportu.

Najbliższe imprezy to: zawody pływackie 19 kwietnia w Augustowie – prawdziwa spartakiada niepełnosprawnych dzieci i młodzieży oraz Letnie Mistrzostwa Polski – w ostatni weekend czerwca w Gorzowie.

G.S.



Kulturyści na start!



Takimi brawami nagradzani są tylko wielcy sportowcy, a nikt nie miał wątpliwości, że należy ich do tego grona zaliczyć.

Paweł Fileborn, prezes Polskiego Związku Kulturystryki, Andrzej Maciejewski, prezes okręgu tego Związku w Bydgoszczy i inni przedstawiciele organizatorów nie kryli radości i osobistej satysfakcji, zapowiadając kontynuację tej integracyjnej imprezy.

Konkurencję wygrał gdańszczanin

Rafał Gręźlikowski przed Rafałem Rochem z Koszalina i Mariuszem Kupczakiem z Bielska-Białej.

Aleksander Popławski, prezes koszański Startu napisał do organizatorów m.in.: Składamy podziękowania za umożliwienie startu w Debiutach Kulturystrycznych zawodnikom niepełnosprawnym. Jest to znaczący krok w kierunku integracji. Jest to tym bardziej znaczące, bo pokazy kulturystryczne są



Rafał Gręźlikowski – zwycięzca

discypliną manifestującą tężyźnię fizyczną i zdrowie.

Dzięki rozgłosowi – napisał z kolei Mariusz Kupczak – jaki dał mi start w Debiutach noszę się z zamiarem zorganizowania na południu sekcji kulturystrycznej dla niepełnosprawnych, myślę że pomysł ten spotka się z przychylnością nie tylko Polskiego Związku Kulturystryki...

Greg

fot. Krzysztof
Głombowicz



Od lewej: Rafał Gręźlikowski, Rafał Roch, Grzegorz Doboszyński i Mariusz Kupczak



Na miarę możliwości – z tarczą!

Późnym wieczorem w sobotę 17 marca niebo nad Salt Lake City rozbrzmiało potężną salwą sztucznych ogni. Mieszkańcy stolicy stanu Utah pożegnali uczestników VIII Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich.

Pod hasłem: „Umysł, Ciało, Duch” prawie 500. niepełnosprawnych sportowców z 35. krajów zmagало się w pierwszej połowie marca w narciarstwie zjazdowym, biegach klasycznych i biathlonie oraz hokeju na lodzie. Polskę reprezentowało 8. biegaczy i 6. alpejczyków. Przywieźli

i minister edukacji i sportu Krystynę Łybacką wzmocniło w sportowcach poczucie ważności misji reprezentowania kraju. Kiedy wkroczyli podczas uroczystej defilady pod polskim sztandarem na stadion Rice Eccles – witani niezwykle serdecznie przez kilkadziesiąt tysięcy Amerykanów – byli dumni i wzruszeni.



Ceremonia powitania w wiosce – z „Native Americans”

jeden medal złoty i dwa brązowe. W łącznej klasyfikacji medalowej zajęli 17. miejsce. I tylko takie lakoniczne informacje, najczęściej na końcu serwisów sportowych prasy i telewizji, docierały ze Stanów do Polski. A można było informować o wiele więcej, bo Paraolimpiada była przedsięwzięciem na najwyższym poziomie sportowym i organizacyjnym, zaś udział w niej polskiej reprezentacji istotny nie tylko dla środowiska niepełnosprawnych.

Uroczyste i ciepłe pożegnanie ekipy w Warszawie przed wylotem do USA przez marszałka Sejmu Marka Borowskiego

Za sprawą tłumów kibiców gorąco dopingujących sportowców, oddania i poświęcenia tysięcy wolontariuszy, serdeczności gospodarzy okazywanej wszystkim i wszędzie oraz perfekcyjnej organizacji Igrzyska osiągnęły najwyższy poziom. Nie było bowiem żadnych różnic między lutową Olimpiadą a marcowymi zmaganiem niepełnosprawnych. Phil Craven, przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Paraolimpijskiego podsumowując zawody miał pełne prawo wyrażać się o ich gospodarzach w samych superlatywach.

Po 11 września w sercach uczestników amerykańskich Igrzysk panował zrozumiały niepokój. Organizatorzy oficjalnie zapewniali o niezwykłych środkach przedsięwziętych dla zapewnienia bezpieczeństwa. Oczekiwać można było wioski olimpijskiej zamienionej w twierdzę, izolowanych stadionów i aren sportowych. W rzeczywistości było mniej groźnie. Wioska położona na terenie uniwersyteckiego kampusu sąsiadowała z jednostką wojskową i jej umundurowanych żołnierzy można było spotkać na każdym kroku. Wszechobecni byli też policjanci. Każde wejście na teren wioski oznaczało konieczność poddania się prześwietleniu bagażu oraz osobistej kontroli wykrywaczami metalu. Na terenie obiektów sportowych czuło się bardzo dyskretną opiekę facetów z małymi słuchawkami w uchu. Wszystko jednak odbywało się w tak przyjaznej i luźnej atmosferze, że nikt nie miał prawa czuć jakiegokolwiek szczególnej presji. Także amerykańskie lotniska wprowadziły rygorystyczne metody kontroli. Przy przyjemnej obsłudze można je było jakoś przejść.

Na szczególną uwagę zasługuje organizacja Paraolimpiady – w oczywisty sposób przejęta z letowych zmagani. Amerykanie postawili sobie za cel wyznaczenie nowego standardu Zimowych Paraolimpiad i cel ten skutecznie osiągnęli. Transport – system nerwowy każdego dużego przedsięwzięcia, który na Igrzyskach w Atlancie zawiodł najbardziej – w Salt Lake był bez zarzutu. Do dyspozycji były i kursowały jak w zegarku dziesiątki autobusów. Każda ekipa miała także własne mikrobusy i minivany. Niemcom trudno było zaakceptować ograniczenia stanowe prędkości (maks. 65 mil/godz. tj. ok. 100 km/godz.)



Polska ekipa w Salt Lake City

na cztero-sześciopasmowych autostradach a pod maskami chevroletów potężne 4-litrowe silniki!!!). Polska ekipa w każdym razie żadnych mandatów nie zapłaciła. Drugi ważny element organizacji: zakwaterowanie – wioska, podobnie jak WSZYSTKIE obiekty użyteczności publicznej w USA całkowicie przystosowana dla potrzeb osób poruszających się na wózkach, pokoje bardzo skromne, ale wystarczająco przestrzenne. Wreszcie miejsce, które może zdecydować o porażce lub sukcesie każdej imprezy – kuchnia. Pod namiotem wielkości boiska do piłki nożnej organizatorzy pomieścili obok siebie oczywiście McDonalda, tradycyjną kuchnię amerykańską ze stekami z grilla oraz kilka kuchni narodowych. 24 godz. na dobę serwowały imponujący wybór dań. Nie można było narzekać. Ale i tak najbardziej obleganym obiektem wioski okazał się niewielki budynek – „coffee-house”, gdzie można było się napić wysmienitej, mocnej i zaparzonej na wiele sposobów kawy, o którą w całych Stanach niełatwo.

Po akredytacji, tygodniu aklimatyzacji wypełnionym codziennymi treningami oraz świetnie zorganizowanej

ceremonii otwarcia (m.in. koncert Stevie Wondera) nasi zawodnicy mogli wreszcie stanąć na starcie swoich konkurencji. Trudno dziwić się ich tremie, przygotowywali się cztery lata, na ostatnich Igrzyskach w Nagano polska reprezentacja wypadła słabo, o tegorocznych szansach medalowych oficjalnie wypowiedziano się wstrzeźmiwie. Rozpoczęli biathloniści. Od razu w pierwszym dniu Igrzysk **Bogumiła Kapłoniak** („Start” Nowy Sącz) zdobyła brązowy medal – wielka radość w ekipie. W trzecim dniu w biegu na krótkim dystansie brązowy medal wywalczył **Wiesław Fiedor** (narciarz klasyczny „Start” Nowy Sącz – jeździ w pozycji siedzącej, wykorzystując ledge – rodzaj siedziska z zamontowanymi normalnymi nartami biegowymi, odpycha się krótkimi kijkami narciarskimi). Wiesław po dwóch dniach w imponującym stylu wygrał bieg na średnim dystansie i został złotym medalistą Paraolimpiady. Mazurek w wiosce olimpijskiej, feta zgotowana przez zawodników, trenerów i działaczy. Pozostali biegacze: **Kasia Rogowiec, Grażyna Groń, Marcin Kos, Piotr Kosewicz, Beata Pomietło i Robert Wątor** zajmowali

miejsca w pierwszej dziesiątce swoich konkurencji. Ich trener **Jan Czaja** oraz nieoceniony opiekun **Stanisław Ślęzak** mogli być dumni z podopiecznych. Gratulacje odbierali już w Salt Lake m.in. od prezesa Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego – Longina Komołowskiego, prezesa Polskiego Związku Sportu Niepełnosprawnych „Start” Witolda Dłużniaka oraz wizytującego ekipę wiceministra UKFiS Wiesława Wilczyńskiego.

Starowali także nasi narciarze zjazdowcy. Podobnie jak w sporcie pełnosprawnych dominowali Austriacy, Niemcy i Amerykanie. Polakom o dobry wynik było ciężko. Wśród sześciu alpejczyków znalazła się wychowanka sekcji narciarskiej poznańskiego „Startu” **Agata Struzik** – reprezentująca „Start” Katowice. Jeździ na mono-ski – „formule I narciarstwa zjazdowego niepełnosprawnych”. Mono-ski – urządzenie umożliwiające zjazdy osobom uzależnionym w codziennym życiu od wózka inwalidzkiego podobne jest do wyścigowych bolidów. Jazda z szybkością ponad 100 km/godz. jest w tym narciarstwie normą. Aby ścigać się na mono-ski trzeba nie tylko opanować

– z tarczą!

skomplikowaną technikę narciarską, ale przede wszystkim wykazywać się sporą odwagą. Agata sprawiła wielką niespodziankę – zajęła piąte miejsca: w gigancie i slalomie. Jej wynik był dla naszej reprezentacji tym, czym w lutym czwarte miejsce w snowboardzie Jagny Marczułajtis. Trzeba było trzech paraolimpiad aby polski alpejczyk zaszedł tak wysoko.

Paraolimpiada trwała dwa tygodnie, przygotowania do niej cztery lata. Jej efekty sportowe zostały osiągnięte wspólnym wysiłkiem zawodników, szkoleniowców, wielu instytucji i... podatników. Kiedy płacimy podatki, powinniśmy uświadamić sobie, że w sport niepełnosprawnych warto inwestować. Nasi narciarze, a wraz z nimi tysiące polskich „parasportowców” nie są skazani na garnuszek państwa. Wiele zawdzięczają ciężkiemu treningowi i startom – mimo niepełnosprawności są samodzielni, zaradni, radośni, uczą się lub pracują – żyją normalnie.

Następne Zimowe Igrzyska Paraolimpijskie odbędą się za cztery lata w Turynie – niemal za miedzą – przecież powinniśmy być już wówczas w Unii Europejskiej.

PS. Przygotowania do Igrzysk nie byłyby możliwe do zrealizowania bez wsparcia m.in. firmy UVEK Sports z Niemiec (sponsor optyki i kasków), firmy SAT z Poznania (sponsor nart VOLKL) i ZPChNORTHADVENTURE – Nowy Tomyśl (sponsor odzieży narciarskiej), trener Kingi Różańskiej oraz wielu instytucji, przyjaciół i sympatyków.

Tekst i foto:
Romuald Schmidt
Trener grupy
Mono-ski

Stadion
Rice Eccles –
ceremonia
otwarcia



Wiesław Fiedor
ze złotym
medalem



Bogumiła Kaploniak
(w środku),
zdobywczyni pierwszego
medalu dla Polaków,
w otoczeniu
członków grupy

Twórczość na różnych

W tytule nie chodzi bynajmniej o ocenę poziomu produkcji artystycznych, lecz o miejsce ich narodzin.

W dodatku są to poziomy o rzędnych ujemnych: minus 135 i minus 250 metrów pod powierzchnią ziemi. Na tych głębokościach znajdują się bowiem chodniki i komory podziemnej części Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce i Kopalni Soli w Bochni.

I tam właśnie odbył się III Międzynarodowy, a czwarty w ogóle Plener Malarski dla Osób Niepełnosprawnych.

Tym razem zjechało tam bez mała 60 artystów z Polski i Słowacji. Podziemia kopalni soli wielokrotnie sprawdziły się jako bogate źródło inspiracji w twórczości plastycznej, a dzięki zabiegom adaptacyjnym stały się dostępne dla niepełnosprawnych. Chodnikami, którymi kiedyś toczyły się po szynach wagoniki z urobkiem, dziś swobodnie mogą przejeżdżać wózki inwalidzkie, a tam gdzie to było możliwe, schody zastąpiono pochylniami o niewielkim nachyleniu. Klatki kopalnianych wyciągów również umożliwiają swobodne manewrowanie i wygodny dostęp. O Wieliczce pisałem już wielokrotnie, natomiast odkąd Bochnia stała się trzecim (obok Żupnego Muzeum i Fundacji Sztuki Osób Niepełnosprawnych w Krakowie) partnerem i organizatorem tradycyjnej już imprezy, wypada o tej instytucji wspomnieć szerzej. A instytucja to w istocie wyjątkowa: jest to najstarsze przedsiębiorstwo produkcyjne w Polsce, działające nieprzerwanie od 1248 roku! Kopalnia w Bochni to starsza siostra żupy wielickiej. Dziś tam soli już się nie dobywa. Pozostały zabytkowe wyrobiska – korytarze i komory, których część udostępniono coraz liczniejszemu gościom. Przed dwoma laty prezydent RP nadał jej rangę Pomnika Historii.

Bocheńska starsza siostra – równie cenna i urodziwa, choć jeszcze nie tak znana jak wielicka, przekształciła się w instytucję wielobranżową, oferującą obok tradycyjnego zwiedzania coraz bogatszy wachlarz rozmaitych propozycji o charakterze rekreacyjnym, profilaktyczno-zdrowotnym,

naukowo-dydaktycznym, rozrywkowym, ...biesiadnym i Bóg jeden wie jakim jeszcze! „Zielone szkoły”, kolonie letnie, konferencje, turnusy sanatoryjne i bale – oto dzisiejsza „produkcja” kopalni. A przy tym godziwa komercjalizacja jest koniecznością w dobie funkcjonowania praw rynkowych z jednej i malejącą pomocą państwa z drugiej strony. Górnicy, zarówno czarni – węglowi, jak i biali – solni dobrze wiedzą, ile kosztuje utrzymanie podziemnych labiryntów w dobrej kondycji.

Gospodarze obu obiektów i Fundacja troskliwie zajęli się przybyłymi twórcami. Pomagali w transporcie (zarówno poziomym, jak i pionowym), prezentowali godne pędzla i ołówka obiekty i zakątki podziemi i częstowali smacznymi posiłkami. Przyjezdni nocowali w studenckim hotelu „Zaczek” w pobliskim Krakowie. Załatwienie spraw bytowych uczestników pleneru było możliwe dzięki pomocy finansowej Fundacji Jolanty Kwaśniewskiej „Porozumienie bez barier” Wydziału Kultury Urzędu Miasta Krakowa oraz firm AGAT, WESEM i AMAR.

Za kilka tygodni, kiedy sezon turystyczny będzie już w pełni, a artyści wyczelują swoje poczęte pod ziemią prace i dostarczą je organizatorom, otwarte zostaną ekspozycje – cały cykl wystaw. W Bochni, Wieliczce, Krakowie, a może i jeszcze gdzieś? Znowu widzowie i turyści zarazem będą mieli okazję do niezwyklej konfrontacji dzieł natury i historycznej techniki z plastyczną wyobraźnią.



Skoro pisałem już o „produkcji” różnego rodzaju prowadzonej współcześnie przez starodawne żupy doniosę chętnie również o tym, że w Galerii Fundacji Sztuki Osób Niepełnosprawnych „Stańczyk” też idzie produkcja pełną parą. W odstępach dwu- trzytygodniowych prezentowane są nowe, jakże rozmaite wystawy! Zaczęło się od (jakby u progu tego roku zimy było mało) – „Zimowych pejzaży”, potem publiczność podziwiała „Malarstwo przełomu wieków” **Marii Baran**, pierwsze dokonania dwu młodych twórczyń – podopiecznych Ośrodka Kultury z Osiedla Młodości w Nowej Hucie i wspaniałe gobeliny **Jadwigi Patykiewicz-Konarzewskiej**.

A pewnego dnia, niedługo przed Wielkanocą, obok Galerii zatrzymał się autokar pełen gości z Gliwic, z **Nelą Krzewniak** na czele. To prawdziwa artystka i działacz



poziomach

społeczny zarazem, udzielająca się na obu polach z serdecznością i oddaniem. Tym razem na ścianach Galerii zaprezentowała między innymi wykonane oryginalną techniką gobelinowo-malarską swoje impresje z podróży dalekich i bliskich: do Hiszpanii, Francji i na Orawę. Oprócz tego pokazała imponujące (również wagą) dokonania uczniów Zespołu Szkół Ceramiczno-Elektrycznych w Gliwicach powstałe z jej inspiracji. Są to rzeźby tak plenerowe, jak i do wnętrza, dekoracyjne wazy i donice, kompozycje figuralne i abstrakcyjne



uformowane w glinie szamotowej, a potem wypalane. Pierwszy raz w życiu widziałem dzieła sztuki aż tak ...ogniotrwale!

Wydarzenia o których pokrótce doniosłem, to wstęp zaledwie do koronnej imprezy Fundacji, jaką w tym roku stanie się siódme już Międzynarodowe Biennale Sztuk Plastycznych Osób Niepełnosprawnych. A było zagrożenie, że wobec trudnej sytuacji budżetowej państwa i zwyczajnych w tej sytuacji drastycznych „cięć na kulturę” będzie to niemożliwe. Przed dwoma laty pisałem, że Biennale stało się trwałym elementem kalendarza wydarzeń artystycznych w Krakowie. Dzięki Bogu, nie myliłem się. Tak stanie się i tym razem, a Biennale (może nieco skromniejsze) jednak się odbędzie, o czym w szczegółach informowaliśmy w poprzednim numerze „NS”.

Janusz Kopczyński

VII WYSTAWA W JEMIELNEJ

Superjaja!

Już nie tylko tradycyjnie w koszyczkach i miseczkach, ale powieszona na drzewku, dyndająca zabawnie na gałęziach w takt ruchów powietrza puszyły się różnokolorowe jaja, ku radości powszechnej.



Powiatowy Dom Pomocy Społecznej w Ostrowinie filia w Jemielnej zorganizował i przeprowadził 4 kwietnia VII już Wystawę Pisanek, Kraszanek i Palm. Do Domu Kultury w Poniatowicach k. Oleśnicy – gdzie odbywała się impreza – zjechały ekipy z podobnych placówek regionu wielkopolskiego, ze Śląska i województw ościennych.

Przepiękne palmy, drzewka wielkanocne (zamiast choinek), jak barwne motyle kaskadami kolorów oploty pisanek, kraszanki, różnorodne ptactwo, zajączki, baranki i inne atrybuty wielkanocnego święta. Wystawę wzbogaciły występy zespołów śpiewających, bądź odgrywających scenki związane z Wielkim Tygodniem i Zmartwychwstaniem Jezusa.



Od prawej: Ryszard Prządo i Marek Czarnecki

W imieniu starosty Zbigniewa Potyrały jego przedstawiciel – **Marek Czarnecki**, szef PCPR – dokonał oficjalnego otwarcia wystawy, witając wszystkich na gościnnej ziemi oleśnickiej. – Te spotkania – powiedział na wstępie – są w naszej szarej rzeczywistości jasnym światełkiem, które udowadnia wszystkim, że niepełnosprawność nie musi oznaczać zamknięcia, izolacji, ale przeciwnie – aktywność, twórczość i wiele możliwości, które tutaj widać. Tymi spotkaniami udowadniamy, że osoba niepełnosprawna może wiele zdziałać.

Ryszard Prządo – zastępca dyrektora DPS w Ostrowinie, specjalista odpowiedzialny za działalność opiekuńczo-wychowawczą i terapeutyczną w Domu, jest rzeczywistym spiritus movens całego przedsięwzięcia. – To moi koledzy, dyrektorzy domów pomocy społecznej, bardzo mi pomogli w prowadzeniu

—
takiej działalności – powiedział. – Pojechałem do nich, podpatrywałem, nauczyli mnie bardzo dużo i to, co dobre wprowadziłem u siebie. Jak wiele potrafią osoby niepełnosprawne dzięki określonej pomocy i w odpowiednich warunkach widać choćby na dzisiejszej imprezie.

Wiele pomysłów dyrektor Prądo udoskonalił, wiele wprowadził nowych. Świetnym przedsięwzięciem jest np. udział mieszkańców DPS w zawodach narciarskich zimą, w Jakuszycach, całkowicie innowacyjnym są natomiast kilkudniowe letnie rajdy rowerowe. A pomysł wystawy połączonej z prezentacją programów artystycznych związanych z wielkanocną tradycją i będący podsumowaniem pracy opiekunów i mieszkańców zrodził się wiele lat temu. Udaje się go realizować mimo licznych kłopotów nieprzerwanie od 7. lat i jest to impreza niskonakładowa. Wszyscy uczestnicy są jednakowo nagradzani, chociaż prezentacje – z przyczyn oczywistych – przedstawiają bardzo zróżnicowany poziom.

Imprezę zorganizowano w mistrzowski sposób. Nie tylko wzbogaciła ona uczestników w nowe przeżycia kulturalne, ale przede wszystkim pokazała jak należy kultywować tradycję i obrzędy wielkanocne. Była osiągnięciem w kategoriach czysto ludzkich pragnień nawiązywania przyjaźni i nowych znajomości, uaktywniła



integrację mieszkańców domów pomocy społecznej.

W Domu Kultury w Poniatowicach było kolorowo, wiosennie i zasobnie mimo trudności finansowych odczuwanych powszechnie. Dyrektor Prądo podziękował uczestnikom i opiekunom za udział w wystawie i prezentacjach oraz sponsorom, którzy pomogli udzielając materiałów do sporządzenia prac na ekspozycję, nieodpłatnie udostępniając salę czy uczestnicząc w kosztach wyżywienia. Dzięki temu imprezę na blisko 200 osób przeprowadzono angażując naprawdę niewielkie środki, bez jakichkolwiek dotacji, refundacji itp. Organizatorzy udowodnili prawdziwość starej maksymy, że „chcieć to móc”.

Iwona Kucharska
fot. ina-press

PROJEKT MPiPS

Inwalidzi, proszę państwa!

Organizacje działające w środowisku osób niepełnosprawnych otrzymały 8 kwietnia z Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych projekt założeń do ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, z prośbą o wyrażenie opinii.

Prezentujemy obszernie fragmenty tego projektu, zawierające proponowane zmiany, jako swoisty głos w dyskusji z cyklu „Inwalidzi, proszę państwa!”. Ponieważ głos to bardzo ważny, inne, które były zaplanowane do prezentacji w tym numerze, muszą poczekać. Mamy nadzieję, że ich autorzy nam to wybaczą. Szczupłość łamów „Sedna Spraw” nie pozwala nam szerzej ustosunkować się do projektu założeń. Uczyniłem to jedynie w odniesieniu do bulwersującej propozycji niemalże wykluczenia osób niepełnosprawnych ze świadczenia usług – we „wstępniaku”.

Ryszard Rzebko

PROJEKT

Założeń do ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych

ORZECZNICTWO

1. Wprowadzenie nowych definicji stopni niepełnosprawności

Proponuje się zmianę definicji stopni niepełnosprawności w kierunku podniesienia kryteriów, na podstawie których osoby zainteresowane będą zaliczane do odpowiednich stopni niepełnosprawności, dotyczy to zwłaszcza stopnia lekkiego.

2. Określenie warunków organizacyjnych i technicznych, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia zespołów orzekających

Należy uzupełnić przepisy ustawy o delegację dla ministra do określenia, w drodze rozporządzenia warunków organizacyjnych i technicznych jakim powinny odpowiadać pomieszczenia zespołów orzekających, ażeby umożliwiały:

- swobodny dostęp osób orzekanych do pomieszczeń zespołu orzekającego,
- prowadzenie badań lekarskich i rozmów przez specjalistów zespołów z zachowaniem dyskrecji,
- sprawną komunikację z osobą orzekaną.

3. Uzupełnienie przepisów dotyczących sprawowania bezpośredniego nadzoru przez wojewodę tak, aby miał on możliwość sprawowania kontroli:

- spełniania przez powiatowe zespoły warunków, o których mowa w pkt. 2,
- merytorycznej treści wydawanych orzeczeń – przy pomocy wojewódzkich zespołów do spraw orzekania o stopniu niepełnosprawności.

Zadanie to dotyczyłoby weryfikacji orzeczeń pod kątem zgodności z merytorycznymi rozstrzygnięciami zawartymi w orzeczeniach o stanie zdrowia, będącymi podstawą do zakwalifikowania do odpowiedniego stopnia niepełnosprawności i możliwości przekazywania sprawy do ponownego rozpatrzenia.

REHABILITACJA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Niezbędne jest wprowadzenie do ustawy przepisów kładących nacisk na aktywizację zawodową, w tym zatrudnianie osób niepełnosprawnych, a rehabilitacja społeczna powinna stanowić wyłącznie składową działaną związaną z tą aktywizacją.

1. Wykreślenie zbędnych przepisów oraz doprecyzowanie definicji form rehabilitacji społecznej

- 1) Doprecyzowanie definicji warsztatu terapii zajęciowej i instrumentów monitorujących postępy osób niepełnosprawnych w terapii, które pozwolą ocenić w okresie 2-3 lat praktyczne możliwości uczestnika warsztatu i zająć stanowisko odnośnie postępów w rehabilitacji uzasadniających:

- a) skorzystanie z rehabilitacji zawodowej (co najmniej w zakładzie aktywności zawodowej) i społecznej,
- b) przedłużenie uczestnictwa w terapii z uwagi na rokowania co do przyszłych możliwości uczestniczenia w rehabilitacji zawodowej i społecznej, lub stwierdzające brak postępów w rehabilitacji.

- 2) Niezbędne jest wprowadzenie przepisów przejściowych określających termin dostosowania do nowych rozwiązań systemowych dla obecnie funkcjonujących warsztatów terapii zajęciowej.

- 3) Natomiast pobyt osoby niepełnosprawnej na turnusie rehabilitacyjnym powinien przyczynić się – ponad proponowany dotychczas cel – do podniesienia umiejętności społecznych uczestników.

2. Ustawowe uregulowanie zasad finansowania warsztatów terapii zajęciowej i turnusów rehabilitacyjnych

- 1) Wprowadzenie przepisów dających podstawę do tworzenia warsztatów o zasięgu międzypowiatowym oraz wprowadzenie mechanizmów dających podstawę do uczestniczenia w finansowaniu niektórych kosztów tej formy rehabilitacji przez władze lokalne, a także rodziców lub opiekunów uczestników warsztatu.

- 2) Wprowadzenie do ustawy zasady dofinansowania do uczestniczenia osób niepełnosprawnych w turnusie rehabilitacyjnym według kryterium dochodowego, przy zastosowaniu mechanizmu obniżenia kwoty dofinansowania o kwotę przekraczającą ustawowo określoną wysokość dochodu.

3. Ustawowe uregulowanie zasad i trybu organizowania turnusów

Konieczne jest wprowadzenie przepisu dającego podstawę do uregulowania w drodze rozporządzenia szczegółowych zasad i trybu organizowania turnusów przy udziale środków PFRON, warunków jakie powinni spełniać organizatorzy i ośrodki, ażeby ta forma rehabilitacji wypełniała oczekiwaną rolę w procesie aktywizacji zawodowej.

UPRAWNIENIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

1. Ujednolicenie charakteru rozstrzygnięć dotyczących pożyczek na rozpoczęcie działalności

Inwalidzi,

2. Zmiana uprawnień pracowniczych osób niepełnosprawnych

Zmiana polegać ma na takim uregulowaniu art. 17 ustawy (na podstawie którego osoba niepełnosprawna ma prawo do dodatkowej 30-minutowej przerwy), by przerwa w wymiarze 15 minut uzupełniała przerwę przysługującą tym osobom na podstawie przepisów ogólnych, co powinno przyczynić się do obniżenia kosztów pracodawcy. Natomiast wykreślenie art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy (który pozwala znieść szczególne normy czasu pracy osób niepełnosprawnych) ma zapobiec nadużywaniu go przez pracodawcę.

SZCZEGÓLNE OBOWIĄZKI I UPRAWNIENIA PRACODAWCÓW W ZWIĄZKU Z ZATRUDNIANIEM OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Sankcje za niezorganizowanie lub niedostosowanie miejsca pracy

Upoważnienie Funduszu do pozyskania danych w wypadkach przy pracy i chorobach zawodowych

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych powinien otrzymywać informacje o wypadkach i chorobach zawodowych także ze źródeł niezależnych od pracodawcy, co pozwoli na ocenę liczby stanowisk dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz egzekucję wpłat od pracodawców, którzy nie utworzyli stanowisk pracy.

Refundacje związane z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych

Proponowane zmiany powinny przyczynić się do bardziej racjonalnego wykorzystania środków finansowych przeznaczanych na wspieranie rynku pracy dla osób niepełnosprawnych, ograniczenia nieprawidłowości i ukierunkowania wydatkowania środków publicznych bezpośrednio na działania służące wyrównywaniu szans osób niepełnosprawnych poszukujących pracy.

1. Zmiana katalogu tytułów refundacji

Objęcie refundacją bezpośrednich kosztów dostosowania istniejących, jak i nowych stanowisk pracy do potrzeb osób niepełnosprawnych stosownie do skutków niepełnosprawności (wraz z częścią kosztów rozpoznania tych potrzeb), wynagrodzenia tych osób oraz składek od tych wynagrodzeń.

Należałoby rozważyć możliwość refundacji kosztów związanych z dostosowaniem stanowiska pracy dla osoby, której niepełnosprawność powstała w czasie zatrudnienia – z wyłączeniem przypadków, o których mowa w art. 14.

2. Zróżnicowanie wysokości refundacji

Proponuje się zróżnicowanie wysokości refundacji w zależności od stopnia niepełnosprawności pracownika.

ZAKŁADY PRACY CHRONIONEJ I ZAKŁADY AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ

Warunki uzyskania statusu zakładu pracy chronionej

Proponowane zmiany warunków uzyskania statusu zakładu pracy chronionej:

1. Podwyższenie zatrudnienia ogółem do co najmniej 30 pracowników w przeliczeniu na pełne etaty i wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych z 40 do 50 proc., zatrudnienia osób niepełnosprawnych w stopniu znacznym lub umiarkowanym – z 10 do 20 proc., a niewidomych, psychicznie chorych lub upośledzonych umysłowo zaliczonych do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności – z 30 do 35 proc.
2. Wprowadzenie wymogu świadczenia pracy w obiektach i pomieszczeniach użytkowanych przez zakład pracy chronionej przez co najmniej 50 proc. zatrudnionych osób niepełnosprawnych.

3. Wprowadzenie wymogu zapewnienia pielęgniarskiej opieki medycznej i usług rehabilitacyjnych w miejsce dotychczasowej i specjalistycznej opieki lekarskiej, poradnictwa i usług rehabilitacyjnych.

Postępowanie w sprawach dotyczących statusu zakładu pracy chronionej

Proponowane zmiany:

1. **Wyłączenie decyzji o zwolnieniu ze spełniania warunku dotyczącego struktury zatrudnienia**
2. **Wskazanie daty utraty statusu zakładu pracy chronionej**

Należy wprowadzić zapis, że w przypadku zaprzestania spełniania przez pracodawcę warunków i obowiązków koniecznych do legitymowania się statusem zakładu pracy chronionej, wojewoda stwierdza utratę statusu z pierwszym dniem udokumentowanego zaprzestania spełniania ich przez wspomnianego pracodawcę – nawet, gdy uchybienia zostały stwierdzone wiele miesięcy po ich powstaniu.

Wprowadzenie tego rozwiązania leży także w interesie zakładów pracy chronionej, ponieważ wyeliminowanie pracodawców nie stosujących się do przepisów ustawy pomogłoby zmienić pojawiające się opinie o niezetelności i nazbyt pragmatycznym czy instrumentalnym podejściu do rehabilitacji i zatrudniania osób niepełnosprawnych przez pracodawców legitymujących się statusem zakładu pracy chronionej.

3. **Wskazanie organu odwoławczego od decyzji w sprawie statusu zakładu pracy chronionej**

4. **Kontrola w zakresie spełniania warunków koniecznych do legitymowania się statusem**

Jest wysoce uzasadnione, by organy wydające decyzje w sprawach dotyczących statusu (oraz Pełnomocnik Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, który sprawuje merytoryczny nadzór nad realizacją zadań wynikających z ustawy) mogły na bieżąco – okresowo lub doraźnie – inicjować kontrole w zakresie wywiązywania się przez zakłady pracy chronionej z nałożonych obowiązków.

5. **Stały dostęp do informacji o wydanych decyzjach**

Z uwagi na to, że Pełnomocnik Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych ma sprawować merytoryczny nadzór nad realizacją ustawowych zadań i kreować politykę w tym zakresie, powinien dysponować niezbędnymi danymi dotyczącymi zakładów pracy chronionej.

Dane te powinny być okresowo i na każdorazowe żądanie przedstawiane Pełnomocnikowi Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych przez wojewodę.

Umożliwią one wykonywanie ustawowych zadań Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych.

Uprawnienia i obowiązki związane ze statusem zakładu pracy chronionej

Proponowane zmiany w zakresie zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych:

1. **Zwiększenie środków zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych**

Przewiduje się zwiększenie środków zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych o część lub całość przekazywanych obecnie do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wpłat z tytułu zwolnień podatkowych z przeznaczeniem na pomoc indywidualną dla osób niepełnosprawnych.

2. **Zwiększenie limitu środków przeznaczonych na pomoc indywidualną dla osób niepełnosprawnych**

W obecnym stanie prawnym pracodawca przeznaczają dołącznie 10 proc. środków zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych na pomoc

proszę państwa!

indywidualną. Nawet gdyby chciał przeznaczyć na ten cel większą kwotę, obecnie nie może tego uczynić. Proponuje się podwyższenie kwoty do co najmniej 25 proc. środków zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych, tym bardziej iż zaproponowano złagodzenie warunku dot. zapewnienia opieki medycznej.

3. Doprecyzowanie przepisów w zakresie zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych

- 1) należy ustawowo określić, że w przypadku utraty statusu, pracodawca przekazuje niewykorzystane na dzień utraty tego statusu, środki zakładowego funduszu rehabilitacji do PFRON, a w przypadku zakupu z zfron środków trwałych, kwotę w części niezamortyzowanej tych środków na dzień utraty statusu.
- 2) przepis dotyczący rachunku bankowego jest nieprecyzyjny i nie może w obecnym brzmieniu odnosić pożądanego skutku, tj. zapewnić, by środki na pomoc indywidualną były na tym rachunku gromadzone i przeznaczane na wskazany ustawowo cel. Należy również doprecyzować, że koszty prowadzenia rachunku obciążają zfron, a odsetki od tego rachunku jak i środki pochodzące ze sprzedaży środków trwałych zakupionych z zfron stanowią dochód tego funduszu.

Proponowane zmiany w zakresie udzielania pomocy szczególnej dla zakładów pracy chronionej:

Proponuje się aby:

- 1) Zakłady pracy chronionej nadal korzystały ze zwrotu części wpłaconego podatku od towarów i usługi (VAT) na zasadach dotychczasowych lub przy ewentualnej modyfikacji wielkości zwrotu podatku na osoby zaliczone do lekkiego stopnia niepełnosprawności,
- 2) Ograniczyć przyznawanie subwencji do tych zakładów pracy chronionej, które nie korzystają ze zwrotu podatku VAT, lub zwrot jest niższy niż wynikający z iloczynu określonego ustawą,
- 3) Odstąpić od udzielania pomocy na podstawie art. 32 pkt 2 i 5 ustawy tj. udzielania pożyczki na cele inwestycyjne, modernizację lub na restrukturyzację zakładu – z możliwością jej umorzenia, w wysokości do 50 proc. oraz udzielania dofinansowania w celu ochrony istniejących w zakładzie miejsc pracy,
- 4) Zróżnicować formy wsparcia dla zakładów pracy chronionej ze środków budżetowych i PFRON w zależności od rodzaju prowadzonej działalności (działalność usługowa a działalność wytwórcza).

Zakłady aktywności zawodowej:

Zmiana zasad dofinansowania zakładów aktywności zawodowej ze środków PFRON

Ograniczenie finansowania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych kosztów utworzenia do 25 proc. całkowitych kosztów i kosztów działania do 50 proc. oraz skorelowanie wypracowanych przez zakład środków ze środkami uzyskanymi na działalność zakładu przyczyni się do większej aktywności organizatora i racjonalizacji wydatków Funduszu.

ZADANIA I ORGANIZACJA SŁUŻB DZIAŁAJĄCYCH NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

1. Przyznanie Pełnomocnikowi funkcji koordynacyjnej i nadzorczej, zaś w katalogu zadań doprecyzowanie przepisów ustawy tak, aby merytoryczny nadzór Pełnomocnika nad realizacją zadań mógł być faktycznie sprawowany.

Celowe jest zatem wprowadzenie uprawnień Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych do:

- 1) inicjowania kontroli podmiotów realizujących zadania z zakresu rehabilitacji i zatrudniania osób niepełnosprawnych, m.in. starostów w zakresie wydatkowania środków PFRON,
 - 2) inicjowania kontroli pracodawców osób niepełnosprawnych w zakresie prawidłowości realizowania przez nich przepisów ustawy, w tym:
 - a) zakładów pracy chronionej w zakresie spełniania warunków związanych z legitymowaniem się przez tych pracodawców statusem zakładu pracy chronionej (i korzystających z pomocy PFRON),
 - b) pracodawców korzystających z refundacji kosztów dostosowania miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych, w zakresie prawidłowości wykorzystania środków PFRON,
 - c) pracodawców zatrudniających osoby niepełnosprawne na otwartym rynku pracy w zakresie warunków zatrudnienia osób niepełnosprawnych i prawidłowości wykorzystania środków PFRON.
 - 3) inicjowania kontroli celowości i prawidłowości gospodarowania przez podmioty realizujące zadania z zakresu rehabilitacji i zatrudniania osób niepełnosprawnych środkami PFRON.
2. Do zadań samorządu województwa, oprócz opracowywania i realizacji wojewódzkich programów, proponuje się przekazanie takich zadań, jak:
- 1) udzielanie pomocy prowadzącym zakłady pracy chronionej ze środków PFRON,
 - 2) dofinansowanie kosztów tworzenia i działania zakładów aktywności zawodowej,
 - 3) dofinansowanie budowy, rozbudowy i modernizacji obiektów służących rehabilitacji.
3. Proponuje się wprowadzenie uregulowań dających możliwość powoływania społecznych, wojewódzkich i powiatowych rad konsultacyjnych do spraw osób niepełnosprawnych, będących organami opiniodawczo-doradczymi odpowiednio marszałków województw i starostów. W skład rad powinni wchodzić przedstawiciele organizacji pozarządowych i fundacji, oraz przedstawiciele wojewody i samorządów terytorialnych.
- Do zadań rad będzie należało:
- 1) inspirowanie przedsięwzięć zmierzających do:
 - a) integracji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych,
 - b) realizacji praw osób niepełnosprawnych,
 - 2) opiniowanie odpowiednich (wojewódzkich lub powiatowych) programów działań na rzecz osób niepełnosprawnych,
 - 3) ocenianie realizacji programów.
- Członków społecznej wojewódzkiej rady powoływać będzie marszałek, a powiatowej starosta.
4. Proponuje się uzupełnienie przepisów dotyczących zadań powiatu o współpracę z organizacjami pozarządowymi w zakresie przygotowania i realizacji powiatowych programów działań na rzecz osób niepełnosprawnych oraz uwzględniania w uchwale Rady powiatu (wydanej na podstawie art. 35a ust. 3) wszystkich zadań adresowanych do indywidualnych osób niepełnosprawnych.
5. Ponadto, w celu uniknięcia nieprawidłowości, należy zmienić treść delegacji zawartej w art. 36 tak, aby powiaty mogły zlecać zadania jedynie organizacjom pozarządowym oraz jednostkom samorządu terytorialnego niższego szczebla (gminom).

Inwalidzi, proszę państwa!

SZKOLENIE OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

1. Należy wprowadzić uregulowania dotyczące tworzenia specjalistycznych ośrodków szkoleniowo-rehabilitacyjnych, a przede wszystkim zlecenie tego typu zadania wyłącznie na szczeblu samorządu wojewódzkiego w porozumieniu z Pełnomocnikiem.
2. Doprecyzowania wymagają również przepisy dotyczące szkolenia osób niepełnosprawnych zarejestrowanych w powiatowym urzędzie pracy jako bezrobotni i skierowania dofinansowania ze środków PFRON tylko na zwiększone koszty wynikające z niepełnosprawności, albowiem odstąpiono w przepisach od zwolnienia pracodawców prowadzących zakłady pracy chronionej od odprowadzania składki na Fundusz Pracy za zatrudnionych pracowników niepełnosprawnych.

PAŃSTWOWY FUNDUSZ REHABILITACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Zmiany dotyczące PFRON mają zarówno charakter stricte redakcyjny, jak i merytoryczny.

Istotną zmianą o charakterze merytorycznym jest ustalenie, iż środki Funduszu poza celami wymienionymi w ustawie przeznacza się na realizację zadań określonych w programach celowych, a także doprecyzowanie, iż tylko okresowo wolne środki PFRON mogą być lokowane na bankowych rachunkach terminowych oraz w obligacjach emitowanych lub gwarantowanych przez Skarb Państwa albo NBP.

1. W odniesieniu do Rady Nadzorczej PFRON:

- 1) uwzględnienie w składzie Rady Nadzorczej przedstawicieli Ministra Finansów, Ministra Gospodarki i Infrastruktury.
- 2) ustalenie, że do zadań Rady Nadzorczej – oprócz dotychczasowych – będzie należało opiniowanie, a nie jak dotychczas ustalanie – kryteriów wyboru przedsięwzięć dofinansowanych ze środków Funduszu, zgodnie z kierunkowymi założeniami polityki zatrudnienia, rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, określonymi przez Pełnomocnika.
- 3) odstąpienie od zadania Rady Nadzorczej związanego z określaniem przez Radę wysokości środków Funduszu, które w danym roku mogą być przeznaczone na nabywanie akcji i wnoszenie udziałów do spółek, albowiem Fundusz nie ma prawa przeznaczać środków na takie zadanie.

2. W odniesieniu do Zarządu PFRON – weryfikacja zadań:

- 1) zrezygnować z opracowywania przez Zarząd szczegółowych zasad finansowania realizacji zadań, o których mowa w ustawie, gdyż określane są one w drodze rozporządzenia lub programami celowymi.
- 2) zrezygnować z podejmowania przez Zarząd PFRON decyzji w sprawie odroczenia terminu spłat i umarzania pożyczek, o których mowa w art. 12 ustawy.
- 3) precyzyjnie określić instrumenty kontroli dla Zarządu Funduszu w zakresie realizacji zadań finansowanych ze środków PFRON. W przypadku stwierdzenia przez Zarząd Funduszu, że samorządy wydają środki Funduszu niezgodnie z przeznaczeniem, upoważnienie Zarządu do żądania zwrotu części lub całości środków Funduszu wraz z odsetkami ustawowymi, albo podejmowania decyzji o częściowym lub całkowitym wstrzymaniu przekazywania środków przeznaczonych na zadania realizowane przez samorządy. O decyzji takiej Zarząd informowałby niezwłocznie Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, a do ministra właściwego ds. zabezpieczenia społecznego

występowałby o wyrażenie zgody na przesunięcie tych środków np. na wyrównywanie różnic pomiędzy regionami.

- 4) w celu zrationalizowania poboru, windykacji i redystrybucji środków PFRON:
 - a) środki Funduszu będą przeznaczane na dofinansowanie zadań stosownie do zasady pomocniczości,
 - b) w planie finansowym Funduszu powinna być przewidziana rezerwa finansowa, która mogłaby być wykorzystywana w szczególności na wyrównanie różnic regionalnych w realizowaniu zadań z zakresu rehabilitacji i zatrudniania osób niepełnosprawnych, przeciwdziałanie klęskom żywiołowym, programy interwencyjne, udział własny w realizacji programów finansowanych ze środków Unii Europejskiej. Konsekwencją takiego zapisu byłoby wykreślenie ust. 1a w art. 48 stanowiącego o możliwości przekazania powiatom dodatkowych środków na realizację niektórych zadań,
 - c) dalsza decentralizacja realizacji zadań z zakresu rehabilitacji i zatrudniania osób niepełnosprawnych i przekazanie zadań z zakresu udzielania pomocy prowadzącym zakłady pracy chronionej ze środków Funduszu na szczebel samorządu wojewódzkiego.

INNE PROPOZYCJE PRZEPISÓW

Wprowadzenie przepisu:

- 1) Określającego kryterium dochodowe (średni miesięczny dochód w rozumieniu ustawy o pomocy społecznej nie powinien przekraczać 200-250 proc. kryterium tej ustawy), którego spełnienie stanowiłoby jeden z warunków udzielenia osobie niepełnosprawnej dofinansowania ze środków PFRON. Przy czym stosowano by mechanizm obniżenia kwoty dofinansowania o kwotę przekraczającą ustawowo określoną wysokość dochodu.
- 2) Dającego podstawę zaliczania do kosztów uzyskania przychodu 50 proc. wysokości wpłat na PFRON, o których mowa w art. 21 ustawy, ale tylko pod warunkiem gdy zostały one uiszczone terminowo i w całości. Takie rozwiązanie wynika z potrzeby obniżania kosztów pracodawcy.
- 3) Dającego podstawę do traktowania preferencyjnego bądź na zasadach szczególnych poprzez określenie w zamówieniach publicznych organizowanych przez samorząd dla podmiotów jako jednego z warunków – zatrudnienia określonej liczby osób niepełnosprawnych.
- 4) Przejściowego odnoszącego się do stosunków prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie ustaw, w zakresie:
 - a) orzeczeń wydanych przed dniem wejścia w życie ustawy,
 - b) terminu dostosowania do nowych rozwiązań systemowych obecnie funkcjonujących warsztatów terapii zajęciowej,
 - c) terminu dostosowania pomieszczeń zespołów orzekających do rozwiązań wynikających z ustawy,
 - d) terminu, do którego zakłady pracy chronionej zobowiązane byłyby m.in. do zwiększenia zatrudnienia ogółem i osiągnięcia zwiększonego wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych,
 - e) okresu obowiązywania dotychczasowych aktów wykonawczych.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.